



# BIULETYN LEKARSKI

Rok XXXVI, kwiecień 2025, numer 187

*e-active*



**XLIII OKRĘGOWY ZJAZD LEKARZY WMIL**

**START**

XLIII Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko- -Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie Anna Lella	... 3	Jubileusz 70-lecia Szpitala Dziecięcego w Olsztynie Redakcja	... 25
50 Lat minęło... jak jeden dzień! Karolina Witkowska	... 7	Jak być lekarzem pacjenta somatyzacyjnego i nie wypalić się Aneta Mossakowska	... 28
Kronika Okręgowej Rady Lekarskiej Zbigniew Gugnowski, Katarzyna Godlewska	... 9	Dlaczego ogórek nie śpiewa, czyli o humanitarności w rehabilitacji Apolonia Szarkowicz	... 30
Odznaka Honorowa za zasługi dla województwa warmińsko-mazurskiego dla prezes Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej Karolina Witkowska	... 11	Piosenka jest dobra na wszystko Wiktor Hajdenrajch	... 32
Zasłużony Lekarz Warmii i Mazur Maciej Monopka	... 12	Mów do mnie Mistrzu! Anna Osowska	... 34
Nagrody za najlepszy wynik egzaminu lek i lekd Karolina Witkowska	... 15	Medici Pro Musica – playlista Małgorzata Sławińska	... 37
Ocena stażu podyplomowego lekarza rok 2023/2024 Leszek Cichowski	... 16	Śladami Marianny Orańskiej Anna Maria Nykiel	... 39
Insulin resistance - raz jeszcze Roman Łesiów	... 20	Tuż obok drogi Jarosław Parfianowicz	... 43
Kodeks etyki lekarskiej po nowelizacji Anna Grzyb	... 22	Wspomnienie o tych, którzy odeszli... Redakcja	... 46
Nagrody naukowe im. Prof. E. Lenkiewicza Redakcja	... 24	Brzoza (Betula l.) Redakcja	... 47
		Informacje biura Redakcja	... 48

# XLIII OKRĘGOWY ZJAZD LEKARZY WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ W OLSZTYNIE

Anna Lella  
Prezes WMIL



Roczne podsumowanie działalności organów Izby, dyskusje i głosowanie w sprawie przyjęcia uchwał, stanowisk oraz apeli zjazdowych, wręczenie odznaczeń „Zasłużony Lekarz Warmii i Mazur” oraz nagród w konkursie im. prof. E. Lenkiewicza za najlepszą pracę naukową opublikowaną przed ukończeniem 35. roku życia, występ chóru Medici pro Musica – tak przebiegał XLIII Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie, który odbył się 22 marca br.

Tradycyjnie spotkanie rozpoczęło się przywitaniem przybyłych delegatów i gości przez prezes ORL – Annę Lella. Zaprezentowano film przygotowany przez Telewizję Kopernik, przedstawiający najważniejsze wydarzenia z życia WMIL, jakie miały miejsce w 2024 roku.



Koncert Chóru Medici pro Musica podczas XLIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy WMIL

Kolejnym punktem zjazdu było wspomnienie tych, którzy odeszli na wieczny dyżur. Zgromadzeni na sali im. prof. Rymiana powstali, aby uczcić Ich pamięć minutą ciszy...

Po duchowej zadumie przyszedł czas na lekkie odprężenie przed częścią roboczą – specjalnie dla uczestników zjazdu wystąpił Chór Medici pro Musica, prezentując swój repertuar (m.in. utwory wykonane a capella oraz w akompaniamencie). Zaraz po koncercie prezes WMIL zaprosiła przewodniczącą Kapituły Odznaczenia „Zasłużony Lekarz Warmii i Mazur”, Marka Zabłockiego, do odczytania nazwisk tegorocznych wyróżnionych wraz z krótką charakterystyką ich osiągnięć – zarówno na polu zawodowym, jak i pozazawodowym. Tym razem to zaszczytne wyróżnienie otrzymali:

- Piotr Cygański,
- Krzysztof Dowgierd,
- Rakesh Jalali,
- Magdalena Milbrat-Pyżyńska,
- Elżbieta Tokarska,
- Zygmunt Tomaszewski,
- Bogumiła Tomczyk,
- Andrzej Tutaj,
- Elżbieta Szlesinger.



Uroczysty moment wręczenia laureatom odznaczenia „Zasłużony Lekarz Warmii i Mazur”

Takie odznaczenia to ogromny powód do dumy nie tylko dla samych wyróżnionych, lecz także dla całej Izby – pokazuje to, że działalność naszych członków zasługuje na podkreślenie i stanowi przykład dla innych. Ale to nie koniec!

Podczas marcowego spotkania dwóch młodych lekarzy otrzymało gratyfikacje pieniężne w konkursie im. prof. Edwarda Lenkiewicza na najlepszą publikację naukową dla lekarzy, którzy nie ukończyli 35. roku życia. Tym razem wyróżniono:

- Alicję Frączek za pracę pt. *Vitiligo is associated with an increased risk of cardiovascular diseases: a large-scale, propensity-matched, US-based retrospective study*,
- Jana Kapatę za publikację pt. *Efficacy and safety of laparoscopic bariatric surgery in patients of 70 years and older: A systematic review and meta-analysis*.

Nagrody wręczyła przewodnicząca Komisji Kształcenia ORL WMIL – Jadwiga Snarska.

Nie zabrakło również wystąpień zaproszonych Gości. Wiceprezes Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Olsztynie, prof. dr hab. n. wet. Józef Szarek, podziękował za harmonijną współpracę na wielu płaszczyznach, zwrócił również uwagę na fakt, że nasze samorządy zawsze mogą na siebie liczyć. Kończąc wystąpienie, życzył naszym delegatom owocnych obrad. Kolejny z gości, Andrzej Zakrzewski, dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Olsztynie, podkreślił, że



Wszyscy dotychczasowi prezesi WMIL. Od lewej: Marek Zabłocki, Marek Stefanowicz, Anna Lella, Leszek Dudziński, Jerzy Górny

współdziałanie WMIL z NFZ można określić jako wzorowe – nasze województwo stanowi więc pod tym względem swoisty wyjątek na skalę kraju. Gośćmi tegorocznego Okręgowego Zjazdu Lekarzy byli też poprzedni prezesi WMIL: Marek Stefanowicz oraz Jerzy Górny, a biorąc pod uwagę fakt, że jako delegaci w obradach OZL uczestniczyli również Leszek Dudziński, Marek Zabłocki oraz aktualna prezes ORL Anna Lella, było to niecodzienne spotkanie wszystkich osób pełniących funkcję prezesa Izby w okresie ostatnich 35 lat.

Po wyróżnieniach i przemówieniach przyszedł czas na właściwą, roboczą część Zjazdu. Tradycyjnie rozpoczęto od wyboru przewodniczącego i prezydium Zjazdu, był też wybór Komisji Mandatowej, Komisji Uchwał i Wniosków. Głosowano nad przyjęciem uchwał porządkowych, po czym przyszedł czas na sprawozdania – prezes WMIL Anna Lella przedstawiła podsumowanie działalności naszej Izby w roku ubiegłym – zarówno kwestie formalne, jak i wydarzenia „po godzinach”, służące integracji koleżanek i kolegów. Były też sprawozdania z działalności: Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Jarosława Abramczyka, Okręgowego Sądu Lekarskiego, którego przewodniczącym jest Piotr Niemier; raport finansowy przedstawiony przez Skarbnika ORL WMIL Leszka Cichowskiego oraz Okręgowej Komisji Rewizyjnej przygotowany przez Arkadiusza Pyszko. Po wygłoszonych podsumowaniach działalności odbyła się dyskusja nad przedstawionymi sprawozdaniami.



Gość Zjazdu – prof. dr hab. n. wet. Józef Szarek



Gość Zjazdu – dyrektor NFZ Andrzej Zakrzewski



Robocza część Zjazdu – głosowanie

Zgodnie z regulaminowym porządkiem obrad zgromadzeni delegaci debatowali i głosowali w sprawie przyjęcia uchwał, stanowisk i apeli zjazdowych. Okręgowy Zjazd Lekarzy udzielił absolutorium Okręgowej Radzie Lekarskiej.

Poniżej wykaz apeli przyjętych na XLIII Okręgowym Zjeździe Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie 22 marca br.:

- Apel nr 1 – w sprawie zmiany ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty;
- Apel nr 2 – w sprawie zmiany ustawy o refundacji leków;
- Apel nr 3 – w sprawie finansowania opieki poekspozycyjnej pracowników ochrony zdrowia;
- Apel nr 4 – w sprawie zaliczenia do okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach okresów wykonywania takiej pracy przez lekarzy w ramach działalności pozarolniczej, umowy zlecenia, umowy o dzieło czy innej umowy cywilnoprawnej.

Fotorelacja ze Zjazdu pod linkiem:

<https://photos.app.goo.gl/DbbcfpsKMqG9Sgp79>

### APEL NR 1 XLIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej W Olsztynie z dnia z 22 marca 2025 r.

#### **w sprawie zmiany ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty**

XLIII Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie apeluje do Ministra Zdrowia i Rady Ministrów o podjęcie działań zmierzających do zmiany przepisów ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentysty (Dz.U. z 2024 r. poz. 1287, z późn. zm.) poprzez uzależnienie możliwości wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentysty wyłącznie od decyzji właściwego organu samorządu lekarskiego. Dotychczasowe przepisy przewidują możliwość wykonywania zawodu lekarza i lekarza dentysty na podstawie decyzji Ministra Zdrowia, nawet w przypadku odmowy przyznania prawa wykonywania zawodu lekarzowi lub lekarzowi dentyście przez samorząd lekarski.

SEKRETARZ  
Okręgowego Zjazdu Lekarzy  
WMIL w Olsztynie  
lek. dent. Artur Gołębiowski

PRZEWODNICZĄCA  
Okręgowego Zjazdu Lekarzy  
WMIL w Olsztynie  
dr n. med. Jadwiga Snarska, prof. UWM

**APEL NR 3**  
**XLIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy**  
**Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej W Olsztynie**  
**z dnia z 22 marca 2025 r.**  
**w sprawie finansowania opieki poekspozycyjnej**  
**pracowników ochrony zdrowia**

XLIII Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie apeluje do Naczelnej Izby Lekarskiej o podjęcie zdecydowanych działań zmierzających do zmiany obecnie obowiązujących przepisów dotyczących finansowania kosztów leczenia pracowników ochrony zdrowia w przypadku zafekcji poprzez pokrywanie jego kosztów przez NFZ, a nie obciążanie nimi pracodawców ochrony zdrowia.

W razie zaistnienia wypadku przy pracy polegającego na zafekcji się pracownika, pomimo opłacania składek za ubezpieczenie zdrowotne, pracodawca ponosi wszystkie koszty postępowania poekspozycyjnego, począwszy od konsultacji diagnostycznych, jak i leczenia pracownika. Wnioskujemy, aby w powyższych przypadkach koszty leczenia poekspozycyjnego były pokrywane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

SEKRETARZ  
 Okręgowego Zjazdu Lekarzy  
 WMIL w Olsztynie  
 lek. dent. Artur Gołębiowski

PRZEWODNICZĄCA  
 Okręgowego Zjazdu Lekarzy  
 WMIL w Olsztynie  
 dr n. med. Jadwiga Snarska, prof. UWM

**APEL NR 2**  
**XLIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy**  
**Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej W Olsztynie**  
**z dnia z 22 marca 2025 r.**  
**w sprawie zmiany ustawy**  
**o refundacji leków**

XLIII Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie apeluje do Ministra Zdrowia i Rady Ministrów o podjęcie działań w kierunku zmiany ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, wyrobów medycznych, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia (Dz.U. z 2024 r. poz. 930), tak aby o refundacji decydował farmaceuta na podstawie przedkładanych przez pacjenta dowodów, poświadczających posiadanie uprawnień do refundacji. Aktualnie obowiązujące w tym zakresie przepisy ww. ustawy są niejednoznaczne, a ich realizacja powoduje znaczne obciążenie pracą biurokratyczną lekarzy, ponadto są źródłem nieuzasadnionych kar nakładanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

SEKRETARZ  
 Okręgowego Zjazdu Lekarzy  
 WMIL w Olsztynie  
 lek. dent. Artur Gołębiowski

PRZEWODNICZĄCA  
 Okręgowego Zjazdu Lekarzy  
 WMIL w Olsztynie  
 dr n. med. Jadwiga Snarska, prof. UWM

**APEL NR 4**  
**XLIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy**  
**Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej W Olsztynie z dnia z 22 marca 2025 r.**  
**w sprawie zaliczenia do okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach okresów wykonywania takiej pracy przez lekarzy**  
**w ramach działalności pozarolniczej, umowy zlecenia, umowy o dzieło czy innej umowy cywilnoprawnej**

W związku z faktem, iż zgodnie z ustawą z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 1696) rekompensata za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przysługuje jedynie osobom, które mają okres pracy na podstawie umowy o pracę wynoszący co najmniej 15 lat, XLIII Okręgowy Zjazd Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie apeluje do Naczelnej Izby Lekarskiej o podjęcie zdecydowanych działań zmierzających do zmiany przedmiotowej ustawy poprzez umożliwienie zaliczenia do okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze okresów wykonywania takiej pracy przez lekarzy w ramach działalności pozarolniczej, umowy zlecenia, umowy o dzieło czy innej umowy cywilnoprawnej, co w konsekwencji umożliwi wielu lekarzom otrzymanie należnego wyższego świadczenia emerytalnego.

Wskazujemy, że aktualna sytuacja, w której większość lekarzy nie jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę, tylko prowadzi własną działalność, w ogromnej większości wypadków nie jest wyborem lekarzy, lecz efektem polityki władz i zarządzających służbą zdrowia, zmierzającej do cięcia kosztów zatrudnienia personelu medycznego.

SEKRETARZ  
 Okręgowego Zjazdu Lekarzy  
 WMIL w Olsztynie  
 lek. dent. Artur Gołębiowski

PRZEWODNICZĄCA  
 Okręgowego Zjazdu Lekarzy  
 WMIL w Olsztynie  
 dr n. med. Jadwiga Snarska, prof. UWM

# 50 LAT MINĘŁO... JAK JEDEN DZIEŃ!



Moc wzruszeń i cała masa wspomnień – taki klimat panował 26 lutego w Domu Lekarza. Z całego regionu przybyli do nas lekarze i lekarze dentyści, którzy w roku 1975 odebrali dyplom uczelni medycznej – tym samym rozpoczynając swoją wielką życiową misję, jaką niewątpliwie stanowi wykonywanie zawodu medycznego.

Z okazji tego podniosłego jubileuszu prezes Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej Anna Lella w imieniu Okręgowej Rady Lekarskiej złożyła przybyłym serdeczne gratulacje i życzenia niestabnącej satysfakcji z osiągnięć podczas przebytej drogi zawodowej oraz dużo zdrowia i szczęścia w życiu osobistym. Zacni goście otrzymali pamiątkowe dyplomy, jak również grafiki wykonane specjalnie dla Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie na okoliczność 50-lecia w zawodzie.

Na jubilatów czekała też niespodzianka w postaci małego koncertu Medici pro Musica. Członkowie chóru wykonali kilka utworów a cappella oraz kilka przy akompaniamencie, zamykając występ znaną i lubianą kompozycją *Piosenka jest dobra na wszystko*.

Uroczystość ta była dla większości gości okazją do spotkania po latach koleżanek i kolegów z uczelni, co stanowiło pretekst do ożywionych rozmów w kularach, które trwały jeszcze długi czas po zakończeniu oficjalnej części jubileuszu...

Wśród znamienitych jubilatów znaleźli się absolwenci:

- AKADEMII MEDYCZNEJ W BIAŁYMSTOKU: Maria Borawska-Duda, Włodzimierz Duńczyk, Anna Gizewska, Anatol Gizewski, Elżbieta Jamiołkowska, Krzysztof Kamiński, Barbara Kotakowska, Anna Markiewicz, Jan Mikulski, Nina Sac, Zdzisław Sadowski, Marian Siwik, Jan Stasiulewicz, Janina Syruć, Barbara Szeremeta, Roman Szeremeta, Anna Źarska, Jan Źarski;
- AKADEMII MEDYCZNEJ W GDAŃSKU: Salomea Brzozowska, Grażyna Kesler-Obara, Wiktor Kowalski, Izabela Kuczyńska-Uziak, Marianna Rorot, Stanisław Skoczek, Maria Sroczyńska, Elżbieta Szlesinger, Zbigniew Wiał, Zygmunt Ziemia;
- AKADEMII MEDYCZNEJ W KRAKOWIE: Maria Dutka;
- AKADEMII MEDYCZNEJ W LUBLINIE: Grażyna Sykisz-Mikucka;
- AKADEMII MEDYCZNEJ W ŁODZI: Anna Dąbrowska, Zbigniew Kędziora, Elżbieta Woźniakowska-Tusińska;
- AKADEMII MEDYCZNEJ W POZNANIU: Maria Skrzypkowska;
- POMORSKIEJ AKADEMII MEDYCZNEJ W SZCZECINIE: Zofia Karzel, Irena Krzynówek, Halina Łuczak, Nadzieja Smolanko;
- AKADEMII MEDYCZNEJ W WARSZAWIE: Ewa Tusińska;
- WOJSKOWEJ AKADEMII MEDYCZNEJ W ŁODZI: Andrzej Tutaj;



- PAŃSTWOWEJ AKADEMII MEDYCZNEJ W MIŃSKU: Czesław Wismont;
- TARNOPOLSKIEJ PAŃSTWOWEJ AKADEMII MEDYCZNEJ: Roman Kowalski.

mgr Karolina Witkowska

Fotorelacja z jubileuszu 50-lecia w zawodzie lekarza:

<https://photos.app.goo.gl/giy3mLqEV3qB4BWw6>





# KRONIKA OKRĘGOWEJ RADY LEKARSKIEJ



dr n. med. Zbigniew Gugnowski

## Obrady Okręgowej Rady Lekarskiej

### WMIL w Olsztynie w dniu 26 lutego 2025 r

Obradom przewodniczyła Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej Anna Lella, która złożyła sprawozdanie z posiedzeń Naczelnej Rady Lekarskiej i Konwentu Prezesów, a następnie z działalności Prezydium ORL. W swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na następujące kwestie:

- Centrum e-Zdrowia poinformowało, że trwają prace nad wdrożeniem nowych e-usług. Zależy im na tym, aby projektowane rozwiązania odpowiadały realnym potrzebom użytkowników, dlatego też chcieliby poznać opinie i doświadczenia lekarzy POZ nt. alertów w aplikacji gabinet.gov.pl. Ważna jest też możliwość udostępniania pacjentom informacji statystycznych. Dzięki nim możliwy będzie wzrost zainteresowania badaniami profilaktycznymi, a tym samym zmniejszenie zachorowalności wśród pacjentów;
- poinformowała o planowanej kolejnej edycji certyfikowanych kursów z ratownictwa medycznego. Dwie poprzednie edycje cieszyły się dużym zainteresowaniem, co potwierdza, że istnieje potrzeba ich organizowania. Tegoroczna edycja została rozszerzona o kurs EPALS (zaawansowane zabiegi resuscytacyjne u dzieci). Czekamy również na uzgodnienie terminów, kiedy odbędzie się zaawansowany kurs do gabinetów stomatologicznych;
- Wydawnictwo Lekarskie PZWL przysłało informację, że przygotowany został specjalny kod rabatowy obniżający o 20% cenę wszystkich webinarów i kursów dostępnych na stronie edu.pzwl.pl. Kod będzie obowiązywał przez cały 2025 r. Promocyjne oferty wydawnictwa PZWL były dotychczas kierowane do lekarzy odbywających staż podyplomowy na terenie działalności naszej Izby. Aktualna oferta dotyczy zaś wszystkich członków WMIL;
- Doktor Lella podsumowała konferencję „Współczesna Medycyna Warmii i Mazur”, która

odbyła się w hotelu Lake Hill w Ostródzie. Wydarzenie to cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem wśród naszych członków. Zwróciła uwagę na wysoki poziom części merytorycznej, wszystkie wykłady były bardzo interesujące. Konferencja była bardzo pozytywnie oceniana przez wszystkich uczestników;

- WMIL wystąpiła do tegorocznych stażystów e-mail z informacją, iż wyznaczone zostały terminy szkoleń z „Krwiodawstwa i krwiolecznictwa” oraz „Bezpieczeństwa pacjenta, w tym profilaktyki zakażeń HIV, diagnostyki i leczenia AIDS, diagnostyki i leczenia HCV”, organizowanych przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Olsztynie. Obydwa szkolenia odbędą w formule online. Z kolei szkolenia organizowane przez naszą Izbę odbywają się w większości stacjonarnie;
- W związku ze zbliżającym się terminem Ogólnopolskiej Konferencji Scalpellum, organizowanej przez Michała Pulińskiego we współpracy z Jadwigą Snarską i oczywiście pod patronatem Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej, adresowanej do studentów i młodych lekarzy, biuro Izby rozesłało komunikaty o tym wydarzeniu wraz z zaproszeniem dla wszystkich zainteresowanych;
- Samorząd jest w trakcie realizacji wypłat bonów zdrowotnych dla wszystkich osób 80+, tj. między 80. a 85. rokiem życia. W minionym roku wypłaty były dokonywane na rzecz naszych członków, którzy ukończyli 85 lat. W tym roku będziemy już wypłacać na bieżąco wszystkim uprawnionym.

W dalszej części obrad, po dyskusji, Okręgowa Rada Lekarska przyjęła następujące uchwały: w sprawie powołania Komisji Bioetycznej; w sprawie przyznania nagród z Funduszu dla najlepszych lekarzy i lekarzy dentyistów odbywających staż podyplomowy na terenie działalności Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie; w sprawie ustalenia liczby członków rejonu wyborczego uprawnionych do wyboru jednego delegata na okręgowy zjazd lekarzy w Warmińsko-Mazurskiej Izbie Lekarskiej w Olsztynie kadencji 2026-

2030 oraz minimalnej liczby członków rejonu wyborczego; w sprawie zmiany uchwały dot. określenia zasad wynagradzania członków zajmujących stanowiska funkcyjne; w sprawie nadania Ogólnopolskiemu Festiwalowi Lekarskich Zespołów Rockowo-Bluesowych „ESFULAP ROCK” imienia lek. Bogdana Kuli; w sprawie utworzenia rejonów wyborczych; w sprawie przyjęcia projektu budżetu na rok 2025.

Kontynuując obrady Leszek Cichowski przedstawił wyniki ankiet wypełnianych przez lekarzy i lekarzy dentyków odbywających staż podyplomowy na obszarze WMIL. Analizę jakości szkolenia lekarzy stażystów wykonano na podstawie anonimowej ankiety wypełnionej przez 90 osób. Największa grupa lekarzy odbywała staż w szpitalach zlokalizowanych w Olsztynie: w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym (WSzS – 18 osób), Szpitalu Ministerstwa Służb Wewnętrznych i Administracji (MSWiA – 14 osób), Szpitalu Uniwersyteckim (UWM – 10 osób) oraz w Miejskim Szpitalu Zespolonym (MSzZ – 21 osób). Poza Olsztynem odbywało staż 18 lekarzy. Największa grupa lekarzy odbywała staż w Mazurskim Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Ełku (7 osób). W pozostałych szpitalach powiatowych liczba lekarzy w poszczególnych ośrodkach była mała.

Koordynatorzy staży w szpitalach otrzymali oceny dobre i bardzo dobre. Najgorzej byli oceniani koordynatorzy staży w WSzS.

Poziom szkolenia staży cząstkowych z zakresu chorób wewnętrznych, chirurgii ogólnej,

intensywnej terapii, medycyny ratunkowej (ocenianej oddzielnie po raz pierwszy) byli oceniani dobrze i bardzo dobrze.

Pozostałe staże cząstkowe były realizowane w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie i poradniach na terenie Olsztyna.

Wybrane staże personalizowane były oceniane bardzo dobrze. Najlepiej były oceniane staże w WSzS.

Ankiety wypełniło również 9 lekarzy dentyków. Ocena wszystkich staży była bardzo dobra. Poprawiła się ocena wszystkich staży, zwłaszcza w zakresie liczby i samodzielności wykonywanych procedur.

Ankietowani lekarze ocenili także jakość obowiązkowych kursów. Po raz pierwszy oceniano kursy z zakresu zdrowia publicznego, profilaktyki dotyczącej szczepień ochronnych, komunikacji z pacjentem i zespołem terapeutycznym oraz przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu, profilaktyki onkologicznej i leczenia bólu. Średnie oceny były dobre i bardzo dobre.

Szczegółową analizę oceny jakości szkolenia lekarzy stażystów przedstawiono w odrębnym materiale – *Ocena stażu podyplomowego lekarza rok 2023/2024* (s. 10–12 „Biuletynu”).

dr n. med. Zbigniew Gugnowski, mgr Katarzyna Godlewska

# ODZNAKA HONOROWA ZA ZASŁUGI DLA WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO DLA PREZES WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ

W sobotę 15 marca 2025 r. odbyła się uroczysta gala wręczenia Nagród Prezydenta Olsztyna – statuetek Świętego Jakuba, podczas której uhonorowani zostali przedstawiciele świata kultury, nauki, sportu oraz działacze społeczni, którzy w ubiegłym roku zasłużyli się naszemu miastu. W trakcie trwania uroczystości marszałek województwa warmińsko-mazurskiego wręczył również Odznaki Honorowe za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Jedną z nich otrzymała prezes Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie lek. stom. Anna Lella!

To ogromne wyróżnienie, z którego jesteśmy niezmiernie dumni! Odznaka jest jak najbardziej zasłużona, gdyż Anna Lella ustawicznie wspiera system opieki zdrowotnej w regionie poprzez swoje doświadczenie, wiedzę i zaangażowanie, m.in. pełniąc funkcję konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie periodontologii czy organizując kształcenie podyplomowe lekarzy Warmii i Mazur, w tym zjazdy naukowo-szkoleniowe, podczas których medycy z naszego regionu prezentują efekty swojej pracy naukowej i doświadczeń zawodowych. Bez wątpienia każdorazowo

stanowi to okazję do wymiany doświadczeń zawodowych oraz nawiązywania współpracy pomiędzy koleżankami i kolegami. Taki transfer wiedzy medycznej przyczynia się do dalszego rozwoju i podnoszenia standardów opieki zdrowotnej na Warmii i Mazurach. Doktor Lella nieustannie promuje nasz region w Polsce i poza jej granicami poprzez swoją aktywność w organizacjach międzynarodowych – jako członek zarządu Światowej Federacji Stomatologicznej (FDI) oraz wiceprezes Rady Lekarzy Dentystów Europejskich (CED). Przypomnijmy, że Odznaka Honorowa za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego to polskie odznaczenie samorządowe wprowadzone 31 sierpnia 2005 r. jako jednostopniowa odznaka będąca wyróżnieniem za szczególne zasługi poczynione dla rozwoju województwa warmińsko-mazurskiego, które wykraczają poza podstawowe obowiązki zawodowe oraz dokonania i które przynoszą wymierne korzyści dla mieszkańców regionu

Warmii i Mazur. Na wniosek marszałka województwa warmińsko-mazurskiego bądź też organów jednostek samorządu terytorialnego, gospodarczego, organizacji społecznych i kultury ww. Odznakę przyznaje Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Podejmuje on uchwałę po zaopiniowaniu wniosków przez Komisję Odznaki Honorowej za Zasługi dla Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Wyróżnienie wręczane jest uroczyście przez marszałka. Odznaczony otrzymuje dyplom zawierający treść wyróżnienia oraz barwny wizerunek odznaki, podpisany przez marszałka\*.

mgr Karolina Witkowska



Od lewej: marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Marcin Kuchciński, prezes WMIL Anna Lella, dr hab. inż. Mirosław Gornowicz, prof. UWM

# ZASŁUŻONY LEKARZ WARMII I MAZUR – LAUREACI ODZNACZENIA 2025

XLIII Okręgowy Zjazd Lekarzy WMIL  
22.03.2025



Uczestnicy uroczystości, od lewej: lek. Marek Zabłocki – przewodniczący Kapituły „Zasłużony Lekarz Warmii i Mazur”, żona dr. n. med. Rakesha Jalali (odebrała odznaczenie w zastępstwie doktora), lek. Irena Kierzkowska, lek. dent. Magdalena Milbrat-Pyżyńska, lek. Elżbieta Tokarska, lek. Bogumiła Małgorzata Tomczyk, dr n. med. Andrzej Tutaj, lek. Elżbieta Szlesinger

• **dr n. med. Piotr Cygański** – lekarz, absolwent Akademii Medycznej w Gdańsku, doktor nauk medycznych. Specjalista chorób wewnętrznych oraz kardiologii.

Od 2004 r. związany z Miejskim Szpitalem Zespolonym w Olsztynie. W 2016 r. obronił pracę doktorską pt. *Nowy model rozpoznawania zatorowości płucnej u pacjentów z ostrą zrekompensowaną niewydolnością serca na podstawie materiału własnego*. W tym samym roku został asystentem w Katedrze Kardiologii i Chorób Wewnętrznych UWM w Olsztynie. Ukończył kursy: „Good Cli-

nical Practice for Investigators” (2006), „Podstawy programowania stymulatorów” (2010) oraz „Podstawy implantacji stymulatorów” (2011). Zdobyte powyższych kwalifikacji związane było z utworzeniem Ośrodka Wszczepień i Kontroli Stymulatorów Serca w MSZ w Olsztynie. Dzięki temu pacjenci naszego województwa zyskali dostęp do nowoczesnych procedur kardiologicznych. W styczniu 2021 r. dr Piotr Cygański został powołany na stanowisko p.o. zastępcy dyrektora ds. leczenia Miejskiego Szpitala Zespolonego w Olsztynie, a następnie wygrał konkurs na to

stanowisko, które piastuje do dziś. W dniu 1 listopada 2021 r. został także koordynatorem Kliniki Kardiologii i Chorób Wewnętrznych MSZ w Olsztynie.

Aktywnie uczestniczy w kreowaniu działań szkoleniowych dla personelu szpitala, sam udziela się jako wykładowca i prelegent w wydarzeniach szkoleniowych z zakresu kardiologii. Autor wielu publikacji naukowych. Pełnił także funkcję przewodniczącego Oddziału Olsztyńskiego Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego.

Jego pasją jest muzyka. Ukończył Państwową Szkołę Muzyczną w Olsztynie II st. w klasie trąbki. Jest członkiem zespołu rockowo-bluesowego The Doctors. Wraz z zespołem wielokrotnie reprezentował Warmińsko-Mazurską Izbę Lekarską w wydarzeniach muzycznych i festiwalach. Profesjonalizm muzyków niejednokrotnie został doceniony przez organizatorów i jury konkursów, co skutkowało licznymi nagrodami i wyróżnieniami. Niemały wpływ na te sukcesy miał Piotr Cygański.

• **dr hab. n. med. Krzysztof Dowgierd** – lekarz stomatolog, absolwent Akademii Medycznej w Gdańsku, doktor habilitowany nauk medycznych, specjalista chirurgii szczękowo-twarzowej.

Od początku kariery zawodowej związany z placówkami Olsztyna. Założyciel Centrum Wad Twarzoczaszki i wieloletni ordynator Oddziału Chirurgii Szczękowo-Twarzowej WSSD w Olsztynie, który stał się jedynym w Polsce ośrodkiem leczenia wad rozwojowych twarzoczaszki oraz czaszki u dzieci. W jego ramach zorganizował zespół specjalistów różnych dziedzin, którzy kompleksowo zajmują się wadami wrodzonymi. Wśród nich są m.in. chirurdzy, chirurdzy szczekowi, laryngolodzy, okuliści, neurochirurdzy, logopedzi.

Doktor Krzysztof Dowgierd nie boi się wyzwań, stawia przed sobą coraz to nowsze cele. Dzięki jego zaangażowaniu w Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie mają miejsce pionierskie i przelomowe operacje, przy których wykorzystywane są najnowsze zdobycze medycyny oraz nowoczesne technologie. Jest renomowanym specjalistą w zakresie chirurgii ortognatycznej oraz prekursorem nowoczesnych metod leczenia. O zabiegach tych często można usłyszeć w ogólnopolskich komunikatach medialnych, a także w trakcie konferencji i sympozjów naukowych.

Doktor realizuje się jako dydaktyk i pracownik naukowy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Autor licznych publikacji, w tym artykułów w renomowanych czasopismach międzynarodowych, oraz rozdziałów w książkach poświęconych chirurgii ortognatycznej szczękowo-twarzowej. Jego badania koncentrują się na innowacyjnych rekonstrukcjach twarzy u dzieci oraz na zastosowaniu indywidualnych implantów drukowanych w technologii 3D. Nieoceniony jest także jego wkład w kształcenie nowych pokoleń lekarzy. Jest mentorem i przykładem dla wielu z nich. Charyzmatyczny lider zespołu.

• **dr n. med. Rakesh Jalali** – lekarz, absolwent Akademii Medycznej w Białymstoku, doktor nauk medycznych, specjalista anestezjologii i intensywnej terapii oraz medycyny ratunkowej II stopnia.

Z Olsztynem związany od 2004 r. Obecnie pełni funkcję koordynatora Szpitalnego Klinicznego Oddziału Ratunkowego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie oraz kierownika Katedry Medycyny Ratunkowej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Prowadzi intensywną działalność dydaktyczną. Jest członkiem Senatu UWM, pełnomocnikiem rektora ds. studiów w języku angielskim, prodziekanem ds. Studentów Anglojęzycznych i rozwoju Wydziału Lekarskiego Collegium Medicum UWM w Olsztynie.

Doktor Rakesh Jalali z sukcesem koordynował przebieg projektu „POWER”, którego zwieńczeniem było otwarcie pierwszego w regionie i jednego z najnowocześniejszych w Polsce Centrum Symulacji Medycznej, które działa przy Collegium Medicum UWM w Olsztynie.

Dzięki staraniom dr. Rakesha Jalali w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym utworzono jedyne w województwie warmińsko-mazurskim i jedno z 17 w Polsce Centrów Urazowych, co pozwala na szybką i kompleksową opiekę nad pacjentami z urazami wielonarządowymi oraz mnogimi obrażeniami ciała.

Ponadto jest propagatorem inicjatyw dążących do poprawy jakości resuscytacji krążeniowo-oddechowej, zwiększenia przeżywalności ofiar nagłego zatrzymania krążenia, zarówno w warunkach szpitalnych, jak i pozaszpitalnych, oraz rozprzestrzeniania wiedzy z zakresu pierwszej pomocy wśród społeczeństwa województwa warmińsko-mazurskiego. Jest on głównym autorem kampanii społecznych: „Minuty, które ratują życie”, przeprowadzonej we współpracy z „Gazetą Olsztyńską”, oraz cieszącej się popularnością od ponad dekady kampanii „Uruchom serce bliźniemu”, która przeprowadzana jest we współpracy z wojewodą warmińsko-mazurskim.

Laureat licznych nagród i wyróżnień, m.in. Nagrody JM Rektora I stopnia nadanej przez rektora UWM (2013), Odznaki Honorowej „Za zasługi dla Ochrony Zdrowia” nadanej przez Ministra Zdrowia (2014), Brązowego Medalu za długoletnią służbę nadanego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (2014) oraz nagrody specjalnej Kapituły plebiscytu „Wielkie Serce” (2016).

• **lek. Irena Kierzkowska** – lekarz, absolwentka Akademii Medycznej w Gdańsku, specjalista chorób wewnętrznych i nefrologii II stopnia.

Doktor Irena Kierzkowska to nie tylko doświadczony lekarz, ale także znakomity menadżer służby zdrowia. Działalność zarządczą rozpoczęła w szpitalach powiatowych, kierując nimi przez 10 lat. Od 2008 r. zasiada na stanowisku dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego

w Olsztynie. W latach 2018–2024 pełniła także funkcję członka zarządu Polskiej Federacji Szpitali. Od samego początku kierowania WSS jej działalność wyróżnia się dynamiką i energią. Każde zadanie realizuje z niezwykłym zaangażowaniem. To właśnie pod jej kierownictwem szpital ten stał się miejscem implementacji najnowszych procedur medycznych, stając się podmiotem specjalistycznym, interdyscyplinarnym, otwartym na potrzeby pacjentów oraz pracowników. Szpital od lat świadczy szeroki wachlarz usług, zapewniając najwyższy poziom zabiegów w różnych zakresach – począwszy od zabiegów podstawowych, przez operacje z dziedziny chirurgii plastycznej, aż do przeszczepiania organów. Pod kierownictwem dr Ireny Kierzkowskiej budynek szpitala został odnowiony i zmodernizowany. Wdrożono też mnóstwo zaawansowanych rozwiązań, jak chociażby dostosowanie przeciwpożarowe, elektroniczną dokumentację pacjenta i elektroniczny system kolejkowy czy e-usługi. Dlatego też – co było naturalną kolejną rzeczą – Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie pod kierownictwem dr Ireny Kierzkowskiej był wielokrotnie wyróżniany, otrzymywał liczne nagrody, zajmując jedne z najwyższych miejsc w konkursach związanych z jakością sprawowanej opieki medycznej.

Na co dzień Irena Kierzkowska cechuje się rozwagą, stanowczością i wytrwałością w realizowaniu swojej wizji funkcjonowania ochrony zdrowia. Działania, które podejmuje, nie tylko wzmacniają opiekę medyczną w naszym województwie, ale także dają szansę na rozwój zawodowy i naukowy kadry medycznej.

• **lek. dent. Magdalena Milbrat-Pyżyńska** – lekarz dentyista, absolwentka Wydziału Stomatologicznego Akademii Medycznej w Gdańsku, specjalista stomatologii ogólnej.

Doktor Magdalena Milbrat-Pyżyńska to osoba o wielkim sercu, ceniona przez pacjentów, kolegów i koleżanki ze środowiska lekarskiego. Dwukrotny delegat na Okręgowy Zjazd Lekarzy WMIL w Olsztynie. Sędzia III kadencji Sądu Lekarskiego Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie. Bardzo zaangażowana na rzecz środowiska medyków w naszym województwie. Swoją aktywność realizuje m.in. w ramach prac w samorządzie lekarskim.

• **Lek. Elżbieta Tokarska** – lekarz, absolwentka Akademii Medycznej w Białymstoku, specjalista pediatrii.

Doktor Elżbieta Tokarska odegrała kluczową rolę w organizacji i rozwijaniu opieki pediatrycznej w naszym regionie, a szczególnie w Iławie, w okresie transformacji i zmian systemowych. Niemal 50 lat nieprzerwanej aktywności zawodowej to wyjątkowe relacje z pacjentami i ich

rodzinami. Znana jest z nieustającej gotowości do niesienia pomocy, często pracuje poza godzinami wyznaczonej praktyki, poświęcając swój czas prywatny na wizyty domowe u chorych dzieci. Lekarz z wyjątkowym podejściem do małych pacjentów, pełna empatii, zrozumienia i wewnętrznego ciepła. Reprezentuje pokolenie, które zawsze na pierwszym miejscu stawia dobro pacjenta. Stąd także jej duże zaangażowanie w profilaktykę i proces uświadamiania zdrowego stylu życia. Jest osobą otwartą, komunikatywną oraz zaangażowaną w kształcenie następných pokoleń lekarzy, w tym szczególnie pediatrów.

• **lek. Zygmunt Tomaszewski** – lekarz, absolwent Wydziału Lekarskiego Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie, specjalista chorób wewnętrznych.

Doktor Zygmunt Tomaszewski przez 60 lat wykonywał zawód lekarza, obejmując swoją opieką całe pokolenia. Pracował w warunkach szpitalnych i w podstawowej opiece zdrowotnej jako lekarz rodzinny. Swoją postawą zyskał uznanie i szacunek, łącząc skutecznie diagnostykę i leczenie chorób z holistycznym podejściem do pacjenta. Wspierał całe rodziny, zapewniając skuteczną opiekę zarówno starszym pacjentom z chorobami przewlekłymi, przyczyniając się do poprawy jakości ich życia, jak i ich opiekunom. Jego humanizm, zaangażowanie w sprawy pacjenta budowały trwałe więzi oparte na zaufaniu, empatii i profesjonalizmie. Jego działania wykraczały poza typową opiekę medyczną, obejmując także edukację zdrowotną i działania na rzecz profilaktyki zdrowotnej.

Doktor był mentorem dla wielu pokoleń młodych lekarzy, dzieląc się nie tylko swoją wiedzą, doświadczeniem, ale także wartościami etycznymi.

Mimo że nie jest już aktywny zawodowo, pamięć o nim, o jego zaangażowaniu i wysokich standardach, jakie stosował na co dzień, jest wciąż żywa wśród iławskich pacjentów i lekarzy.

• **lek. Bogumiła Małgorzata Tomczyk** – lekarz, absolwentka Akademii Medycznej w Białymstoku, specjalista pediatrii i neonatologii.

Doktor Bogumiła Tomczyk – twórczyni i wieloletnia ordynatorka (od ponad 20 lat) Oddziału Noworodków i Wcześnieiaków Szpitala w Działdowie. Dla tysięcy dziś już dorosłych pacjentów „najlepsza ciocia”, dla lekarzy – pracowita profesjonalistka.

Wzór najbardziej kulturalnego zachowania, erudytki i miłośniczki piękna, które dostrzega w codziennej pracy. Podziw budzi jej pasja i zaangażowanie, które pozwalają innym zrozumieć istotę zawodu lekarza.

• **dr n. med. Andrzej Tutaj** – lekarz, absolwent Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, specjalista neurolog.

Doktor Andrzej Tutaj przez ponad 20 lat kierował Oddziałem Neurologicznym w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie. Jego osobiste zaangażowanie i cechy charakteru pozwoliły na podniesienie poziomu leczenia chorób neurologicznych w województwie warmińsko-mazurskim. Dzięki rozwinięciu przez niego badań klinicznych m.in. nad stwardnieniem rozsianym, udarem mózgu i chorobą Parkinsona oddział wniósł znaczący wkład w rozwój medycyny i wiedzy na temat leczenia tychże schorzeń. Ceniony wśród pacjentów za empatię i zaangażowanie. Nigdy nie odmawiał pomocy. Wieloletni nauczyciel i mentor młodych lekarzy i lekarzy specjalistów. Konsultant wojewódzki w zakresie neurologii.

Przez wiele lat pełnił funkcję przewodniczącego Olsztyńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Neurologicznego. Zaangażowany w organizację szkoleń i konferencji, w ramach których integrował środowisko neurologów, dbając jednocześnie o rozwój zawodowy.

• **lek. Elżbieta Szlesinger** – lekarz, absolwentka Akademii Medycznej w Gdańsku, specjalistka II stopnia chorób wewnętrznych oraz medycyny rodzinnej.

Doktor Elżbieta Szlesinger od ponad 50 lat nieprzerwanie pełni misję, oddając się z pełnym zaangażowaniem w ratowanie zdrowia i życia pacjentów. Będąc lekarzem podstawowej opieki zdrowotnej i medycyny pracy, opiekowała się całymi pokoleniami mieszkańców naszego regionu. Cechuje się wyjątkową empatią i poszanowaniem godności pacjenta. Swoją postawą udowadnia, że medycyna to nie praca, ale służba, a przede wszystkim niesienie pomocy drugiemu człowiekowi. Dlatego zawsze stawia dobro pacjenta na pierwszym miejscu, kierując się przy tym najwyższymi standardami etyki i profesjonalizmu.

Cieszy się ogromnym szacunkiem wśród pracowników, a gotowość do dzielenia się wiedzą i wspierania młodszych koleżanek i kolegów jest szczególnie doceniana. Bardzo pozytywnie wpływa na atmosferę w miejscu pracy. Współpracownicy cenią w niej otwartość, fachowość i doświadczenie.

mgr Maciej Monopka

## NAGRODY ZA NAJLEPSZY WYNIK EGZAMINU LEK I LEKD



Nagrodzeni za najlepiej zdany egzamin końcowy, od lewej: lek. dent. Oktawia Żuralska, lek. dent. Alicja Popielarczyk, lek. Krystian Ej dys, lek. Maria Perlińska oraz lek. Kamila Stankiewicz

Pilna nauka się opłaca! Kolejni lekarze oraz lekarze dentyści otrzymali od Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie roczne stypendium jako nagrodę za uzyskanie najwyższego wyniku na Lekarskim oraz Lekarsko-Dentystycznym Egzaminie Końcowym.

Nasza Izba od 2008 r. przyznaje tego typu bonifikaty z Funduszu dla najlepszych medyków odbywających staż podyplomowy. Tym razem za najlepiej zdany LEK roczne stypendium otrzymali: lek. Maria Perlińska, lek. Kamila Stankiewicz i lek. Krystian Ej dys. Lekarze dentyści, którzy zdobyli najwyższą liczbę punktów na LDEK, to: lek. Alicja Popielarczyk i lek. Oktawia Żuralska. Wszystkim stypendystom WMIL składa serdeczne gratulacje i życzy samych sukcesów podczas przyszłej drogi zawodowej!

Przypomnijmy – Lekarski Egzamin Końcowy (LEK) oraz Lekarsko-Dentystyczny Egzamin Końcowy (LDEK) to państwowy sprawdzian konieczny do uzyskania pełnego prawa wykonywania zawodu lekarza w Polsce. Jest to test składający się z 200 pytań, by uzyskać pozytywny wynik, trzeba zdobyć co najmniej 56% maksymalnej liczby punktów. Egzamin ten odbywa się co pół roku (luty i wrzesień), przystępują do niego studenci ostatnich lat oraz młodzi lekarze. Nietrudno się domyślić, że jego wynik odgrywa największą rolę podczas późniejszej rekrutacji. Z tego więc powodu bardzo często młodzi lekarze i lekarze dentyści decydują się na powtórne przystąpienie do niego w celu poprawy swojego wyniku, co zwiększa ich szanse na wybrane miejsce szkoleniowe.

mgr Karolina Witkowska

# OCENA STAŻU PODYPLOMOWEGO LEKARZA ROK 2023/2024

Analizę jakości szkolenia lekarzy stażystów wykonano na podstawie anonimowej ankiety wypełnionej przez 90 osób. Oceniano w skali od 1 do 6, gdzie 1 oznaczało ocenę zdecydowanie negatywną, a 6 ocenę celującą. W przypadku uzyskania oceny lepszej o 1 stopień niż w roku ubiegłym przy wartości średniej dodano znak (+), w przypadku gorszej – znak (–). Największa grupa lekarzy odbywała staż w szpitalach zlokalizowanych w Olsztynie: w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym (WSzS – 18 osób), Szpitalu Ministerstwa Służb Wewnętrznych i Administracji (MSWiA – 14 osób), Szpitalu Uniwersyteckim (UWM – 10 osób) oraz w Miejskim Szpitalu Zespolonym (MSzZ – 21 osób). Poza Olsztynem odbywało staż 18 lekarzy. Największa grupa lekarzy odbywała staż w Mazurskim Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Elku – 7 osób. W pozostałych szpitalach powiatowych liczba lekarzy w poszczególnych ośrodkach była mała (Iława – 1 osoba, Szczytno – 2 osoby, Pisz – 1 osoba, Działdowo – 1 osoba, Kętrzyn – 1 osoba część staży, pozostałe w UWM, Nowe Miasto Lubawskie – 1 osoba, Mrągowo – 1 osoba, Biskupiec – 1 osoba, Nidzica – 1 osoba odbyła część staży), w związku z tym nie dokonano szczegółowej analizy oceny staży. Jedna osoba odbywała staż w 1. WSK z Polikliniką SPZOZ w Lublinie Filia w Elku (część staży zaliczone przez Ministerstwo Zdrowia).

Liczba lekarzy stażystów w szpitalach powiatowych w roku 2023/2024 oraz w Olsztynie była porównywalna z rokiem poprzednim. Z powodu zmiany programu staż z położnictwa i ginekologii oraz psychiatrii nie był obowiązkowy. Lekarze mogli zapoznać się z różnymi interesującymi ich dziedzinami medycyny w ramach wybranego stażu personalizowanego. Oddzielnie były odbywane i oceniane staże z intensywnej terapii oraz medycyny ratunkowej. Zwiększona została również liczba obowiązkowych kursów.

Koordinatory staży w szpitalach otrzymali oceny dobre i bardzo dobre. Najgorzej był oceniany koordynator staży w WSzS.

Tab. 1. Ocena koordynatorów staży

WSzS	MSWiA	MSzZ	UWM	Mazurskie Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Elku
4,8	5,6	5,8	6,0	5,8

Stażę cząstkowe z zakresu chorób wewnętrznych były oceniane dobrze i bardzo dobrze w czterech powyższych szpitalach. Pogorszyła się ocena staży w Szpitalu MSWiA. Najlepiej były oceniane staże w Szpitalu UWM i WSzS.

Tab. 2. Ocena staży cząstkowych – choroby wewnętrzne

	WSzS	MSWiA	MSzZ	UWM	Mazurskie Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Elku
Opiekun	5,8	5,6	5,6	6,0	5,4
Miejsce odbywania stażu	5,7	5,2	5,3	5,9	5,6
Oddział	5,8	5,1	5,2	5,9	5,6
poradnia	5,4	4,9	5,2	5,4	5,2
Liczba wykonywanych procedur	5,5	4,6	4,8	5,6	5,6 (+)
Samodzielność wykonywanych procedur	5,5	4,5	4,9	5,6	5,6
Zdobyta wiedza teoretyczna	5,7	5,0	5,3	5,4	5,6
Zdobyta wiedza praktyczna	5,7	4,9	5,0	5,7	5,6
Dyżury	5,6	5,4	5,3	5,7	5,8

Stażę cząstkowe z zakresu chirurgii ogólnej były oceniane dobrze i bardzo dobrze. Poprawiła się ocena staży w Mazurskim Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Elku i były one najlepiej oceniane.

Tab. 3. Ocena staży cząstkowych – chirurgia ogólna

	WSzS	MSWiA	MSzZ	UWM	Mazurskie Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Elku
Opiekun	5,3	5,4	5,3	6,0	6,0
Miejsce odbywania stażu	5,2	5,4	5,1	5,9	6,0
Oddział	5,1	5,3	5,0	5,8	6,0
Poradnia	4,7	5,4	5,1	5,6	6,0 (+)
Liczba wykonywanych procedur	4,7	4,9	4,7	5,6	6,0 (+)
Samodzielność wykonywanych procedur	4,5	4,9	4,6	5,5	6,0 (+)



Zdobyta wiedza teoretyczna	4,3	5,1	4,5	5,2	6,0
Zdobyta wiedza praktyczna	4,6	5,3	4,8	5,2	6,0
Dyżury	5,0	5,3	5,2	5,7	6,0

Wybrany staż personalizowany – uwagi ogólne:

- Liczba wybranych staży:
  - 3 staże – 9 lekarzy,
  - 2 staże – 17 lekarzy,
  - pozostali lekarze – 1 staż lub zaliczony przez Ministerstwo Zdrowia.
- Rodzaj wybranych staży:
  - choroby wewnętrzne (różne podspecjalizacje) – 28 staży,
  - pediatria (różne podspecjalizacje) – 7 staży,
  - położnictwo i ginekologia – 13 staży,
  - inne zabiegowe dziedziny medycyny dorosłych – 15 staży,
  - zabiegowe dziedziny medycyny dzieci – 3 staże,
  - psychiatria – 18 staży, w tym psychiatria dziecięca – 3 staże,
  - radiologia – 9 staży,
  - anestezjologia – 6 staży,
  - neurologia – 7 staży,
  - rehabilitacja – 2 staże, w tym dziecięca – 1 staż,
  - onkologia – 4 staże, w tym dziecięca – 2 staże,
  - choroby zakaźne – 2 staże, w tym dzieci 1 staż,
  - radioterapia – 1 staż,
  - patomorfologia – 1 staż.

Wybrane staże personalizowane były oceniane bardzo dobrze. Najlepiej były oceniane staże w WSzS.

Tab. 4. Ocena staży cząstkowych – położnictwo i ginekologia

	WSzS	MSWiA	MSzZ	UWM	Mazurskie Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Elku
Opiekun	6,0	5,9	5,6	5,7	6,0
Miejsce odbywania stażu	6,0	5,9	5,6	5,8	6,0
Oddział	5,9	5,9	5,6	5,9	6,0
Poradnia	5,8	5,7	5,4	5,6	5,8

Liczba wykonywanych procedur	5,9	5,4	5,3	5,5	5,8
Samodzielność wykonywanych procedur	5,8	5,2	5,2	5,6	5,7
Zdobyta wiedza teoretyczna	5,9	5,6	5,5	5,6	5,8
Zdobyta wiedza praktyczna	5,9	5,6	5,3	5,6	5,7
Dyżury	6,0	5,8	5,5	5,6	5,8

Staż z zakresu intensywnej terapii były oceniane dobrze i bardzo dobrze, z wyjątkiem MSzZ. Odbywane w Szpitalu Miejskim w Olsztynie były oceniane najgorzej i pogorszyła się ich ocena w porównaniu z latami wcześniejszymi. Najlepiej oceniane były staże w Mazurskim Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Elku i w WSzS.

Tab. 5. Ocena staży cząstkowych – intensywna terapia

	WSzS	MSWiA	MSzZ	UWM	Mazurskie Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Elku
Opiekun	5,6	5,1	4,7	4,9	5,4
Miejsce odbywania stażu	5,5	5,0	4,2 (–)	5,1	5,4
Liczba wykonywanych procedur	5,4	4,9	3,8 (–)	4,9	5,6
Samodzielność wykonywanych procedur	5,2	4,8	3,5 (–)	4,8	5,6
Zdobyta wiedza teoretyczna	5,3	5,1	4,5	4,8	5,6
Zdobyta wiedza praktyczna	5,4	5,0	3,8 (–)	4,7	5,6
Dyżury	5,6	5,2	4,5 (–)	5,0	5,6

Staż z medycyny ratunkowej były oceniane oddzielnie po raz pierwszy. Poziom szkolenia był oceniany dobrze i bardzo dobrze. Najlepiej były oceniane staże w Mazurskim Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Elku. Lekarze ze Szpitala UWM i MSzZ w większości realizowali staż w MSWiA, pojedyncze osoby w WSzS – nie ma istotnej różnicy w ocenie jakości kształcenia między stażystami z tych szpitali a lekarzami z MSWiA i WSzS.

Tab. 6. Ocena staży cząstkowych – medycyna ratunkowa

	WSzS	MSWiA	MSzZ	UWM	Mazurskie Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Elku
Opiekun	4,7	4,8	4,6	5,3	5,0
Miejsce odbywania stażu	4,3	4,8	4,7	5,8	5,0
Liczba wykonywanych procedur	4,8	5,4	4,7	5,4	5,2
Samodzielność wykonywanych procedur	4,8	5,5	5,1	5,6	5,2
Zdobyta wiedza teoretyczna	4,2	4,8	4,8	5,3	5,2

Zdobyta wiedza praktyczna	4,7	5,0	5,0	5,4	5,2
Dyżury	5,1	5,2	5,0	5,5	5,0

Pozostałe staże cząstkowe były realizowane w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu Dziecięcym w Olsztynie i poradniach na terenie Olsztyna. Poziom szkolenia w tych ośrodkach był bardzo dobrze oceniany przez lekarzy stażystów. Również bardzo dobrze były ocenione staże w Mazurskim Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Elku. W ankiecie umieszczona została konieczność oceny szkolenia na oddziale w zakresie medycyny rodzinnej – najprawdopodobniej błąd w Załączniku nr 5 do Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 24 lutego 2023 r.

Tab. 7. Ocena pozostałych staży cząstkowych – Olsztyn

	Pediatria	Medycyna rodzinna
Opiekun	5,2	5,4
Miejsce odbywania stażu	5,3	5,3
Oddział	5,2	?
Poradnia	5,1	—
Liczba wykonywanych procedur	5,0	5,0
Samodzielność wykonywanych procedur	5,2	5,0
Zdobyta wiedza teoretyczna	5,2	5,1
Zdobyta wiedza praktyczna	5,2	5,1
Dyżury	5,4	—

Tab. 8. Ocena pozostałych staży cząstkowych – Mazurskie Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Elku

	Pediatria	Medycyna rodzinna
Opiekun	5,9	5,8
Miejsce odbywania stażu	5,9	5,8
Oddział	5,9	?
Poradnia	5,9	—
Liczba wykonywanych procedur	5,9	5,6
Samodzielność wykonywanych procedur	5,9	5,6
Zdobyta wiedza teoretyczna	5,9	5,4
Zdobyta wiedza praktyczna	5,9	5,4
Dyżury	5,9	—

W pozostałych szpitalach staż odbywało 11 lekarzy. Poziom szkolenia w tych ośrodkach był oceniony jako dobry i bardzo dobry.

Tab. 9. Ocena szpitali powiatowych – część 1.

	Szpital Powiatowy w Pisz	Szpital Powiatowy w Iławie	Szpital Powiatowy w Szczytnie	Szpital Powiatowy w Działdowie	Szpital Powiatowy w Nidzicy
Koordinator	6,0	6,0	6,0	6,0	6,0
Choroby wewnętrzne	4,0	5,6	5,5	6,0	6,0
Chirurgia ogólna	4,3	5,7	5,7	6,0	—
Intensywna terapia	4,9	5,5	5,7	6,0	—
Medycyna ratunkowa	5,2	5,3	5,9	6,0	—
Pediatria	4,3	5,7	5,3	6,0	—
Medycyna rodzinna	4,4	5,7	5,8	6,0	6,0
Wybrany staż personalizowany	4,1	5,7	5,4	6,0	—

Tab. 10. Ocena szpitali powiatowych – część 2

	Szpital Powiatowy w Nowym Mieście Lubawskim	Szpital Powiatowy w Kętrzynie	Szpital Powiatowy w Mrągowie	Szpital Powiatowy w Biskupcu	1. WSK z Polikliniką SPZOZ w Lublinie Filia w Elku
Koordinator	6,0	6,0	6,0	6,0	6,0
Choroby wewnętrzne	6,0	5,7	5,8	6,0	5,3
Chirurgia ogólna	6,3	—	5,6	6,0	6,0
Intensywna terapia	6,0	—	5,9	6,0	—
Medycyna ratunkowa	6,0	—	5,7	6,0	—
Pediatria	6,0	—	6,0	5,1	4,6
Medycyna rodzinna	6,0	—	5,8	6,0	6,0
Wybrany staż personalizowany	6,0	—	6,0	6,0	—

Ankiety wypełniło również 9 lekarzy dentyistów. Ocena wszystkich staży była bardzo dobra. Poprawiła się ocena wszystkich staży, zwłaszcza w zakresie liczby i samodzielności wykonywanych procedur.

Tab. 11. Ocena stażu lekarzy dentyistów – część 1

Koordinator	6,0		
	Stomatologia zachowawcza	Stomatologia dziecięca	Chirurgia stomatologiczna
Opiekun	6,0	5,9	5,9
Miejsce odbywania stażu	6,0	5,8	6,0
Liczba wykonywanych procedur	5,8(+)	5,9(+)	5,6

Samodzielność wykonywanych procedur	6,0	6,0	5,9
Zdobyta wiedza teoretyczna	5,8	5,7	5,9
Zdobyta wiedza praktyczna	5,9	5,9	5,8

Tab. 12. Ocena stażu lekarzy dentystów – część 2

	Protetyka stomatologiczna	Periodontologia	Ortodoncja
Opiekun	5,9	6,0	6,0
Miejsce odbywania stażu	5,9	6,0	5,9
Liczba wykonywanych procedur	5,6 (+)	6,0 (+)	5,4
Samodzielność wykonywanych procedur	5,8 (+)	6,0	6,0 (+)
Zdobyta wiedza teoretyczna	5,7 (+)	5,9	5,9
Zdobyta wiedza praktyczna	5,7 (+)	5,9	5,7

Ankietowani lekarze ocenili także jakość obowiązkowych kursów. Po raz pierwszy oceniano kursy z zakresu zdrowia publicznego, profilaktyki dotyczącej szczepień ochronnych, komunikacji z pacjentem i zespołem terapeutycznym oraz przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu, profilaktyki onkologicznej i leczenia bólu. Średnie oceny były dobre i bardzo dobre.

Tab. 13. Ocena jakości kursów obowiązkowych przeprowadzonych w siedzibie Okręgowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie – część 1

	Prawo medyczne	Bioetyka	Orzecznictwo lekarskie
Wykładowca	5,4	5,3	5,4
Miejsce	5,5	5,5	5,4
Wiedza teoretyczna	5,3	5,3	5,3
Wiedza praktyczna	5,1	5,2	5,1

Tab. 14. Ocena jakości kursów obowiązkowych przeprowadzonych w siedzibie Okręgowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie – część 2

	Zdrowie publiczne	HIV i AIDS	Komunikacja z pacjentem i zespołem terapeutycznym oraz przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu
Wykładowca	5,3	5,4	5,1
Miejsce	5,5	5,6	5,5
Wiedza teoretyczna	5,2	5,4	4,9
Wiedza praktyczna	5,0	5,2	4,8

Tab. 15. Ocena jakości pozostałych kursów obowiązkowych – część 1

	Transfuzjologia kliniczna	HIV i AIDS	Podstawowe i zaawansowane czynności ratunkowe
Wykładowca	5,4	5,6	5,5
Miejsce	5,5	5,7	5,4
Wiedza teoretyczna	5,4	5,6	5,4
Wiedza praktyczna	4,9	5,2	5,5

Tab. 16. Ocena jakości pozostałych kursów obowiązkowych – część 2

	Profilaktyka onkologiczna	Leczenie bólu
Wykładowca	5,4	5,5
Miejsce	5,3	5,3
Wiedza teoretyczna	5,3	5,5
Wiedza praktyczna	5,0	5,2

### Wnioski:

- Poziom kształcenia lekarzy odbywających staż podyplomowy na terenie Okręgowej Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej jest nadal w większości ośrodków oceniany dobrze i bardzo dobrze.
- Poprawiła się ocena stażu z chirurgii ogólnej w Mazurskim Centrum Zdrowia ZOZ „Pro Medica” w Ełku.
- Poprawiła się ocena wszystkich staży lekarzy dentystów, zwłaszcza w zakresie liczby i samodzielności wykonywanych procedur.
- Przyczyny gorszej oceny stażu z chorób wewnętrznych w MSWiA zostały usunięte.
- Wskazana jest analiza gorszej oceny stażu z intensywnej terapii w szpitalu MSzZ.

Opracował  
dr n. med. Leszek Cichowski

FELIETON

# INSULIN RESISTANCE - RAZ JESZCZE

Jednym z najczęstszych i jednocześnie najrzadziej rozpoznawanych zaburzeń metabolicznych u ludzi jest oporność na insulinę. Oblicza się, że dotyczy ona około 52% populacji ludzkiej powyżej 18. roku życia i aż w 90% przypadków pozostaje niezdiagnozowana. Przyczyną tak częstego jej występowania oraz braku właściwego leczenia i profilaktyki jest nie tylko zła dieta prowadząca do otyłości, ale również brak dostatecznej wiedzy, zarówno pacjentów, jak i części lekarzy, dotyczącej mechanizmów powstawania insulinooporności.

Podstawą rozpoznania tego schorzenia jest proste i dostępne w większości laboratoriów określenie poziomu insuliny na czczo i po obciążeniu glukozą. Zastanawiająca jest niechęć lekarzy i pacjentów do wykonywania tego badania. Poziom glukozy w insulinooporności pozostaje przez wiele lat (10–20) na prawidłowym poziomie, więc pomiar glikemii na czczo i po obciążeniu glukozą jest dalece niewystarczający do określenia zdrowia metabolicznego pacjenta. Prawidłowy poziom insuliny po 12 godzinach pozostawania na czczo powinien wynosić poniżej 6 mU/ml. Jednak ze względu na duże wahania poziomu tego hormonu jednorazowy pomiar może być mylący i wymaga powtórzenia. Innymi objawami insulinooporności jest wysoki poziom trójglicerydów i niski poziom HDL. Dość dokładnym czynnikiem, który można obliczyć, jest Adipo-IR (*adipose tissue insulin sensitivity index*). Bardzo częstym objawem podwyższonego poziomu insuliny jest również nadciśnienie tętnicze.

Istnieje wiele teorii powstawania oporności na insulinę. Według jednego z najlepszych na świecie znawców tego zaburzenia metabolicznego, prof. Benjamina Bikmana, insulinooporność rozpoczyna się w tkance tłuszczowej. Przyczyną jest nieprawidłowe funkcjonowanie komórek tłuszczowych, które mając ograniczoną możliwość magazynowania tłuszczu (komórki te mogą zwiększyć swoją objętość nawet dziesięciokrotnie – hipertrofia), nie są w stanie przyjmować już większej ilości trójglicerydów. W takiej

sytuacji komórka może ulec podziałowi (hyperplazja), co pozwoli jej na dalsze gromadzenie tłuszczu, lub staje się oporna na sygnały insulinowe, broniąc się w ten sposób przed groźącym jej niedokrwieniem i martwicą. Ta zdolność do podziałów komórek tłuszczowych jest zmienna osobniczo, jak również rasowo. Można tym zjawiskiem wytłumaczyć znacznie większą skłonność do insulinooporności rasy żółtej. U ludzi z tej rasy oporność na insulinę pojawia się już nawet przy niewielkiej nadwadze.

Przerośnięta, niedokrwiona komórka tłuszczowa – chcąc poprawić swoją sytuację – wydziela cytokiny prozapalne, uruchamiając całą kaskadę niekorzystnych zjawisk.

Podwyższony poziom insuliny jest w świetle współczesnych badań główną przyczyną większości przewlekłych chorób cywilizacyjnych: od nadciśnienia, cukrzycy, poprzez choroby neurodegeneracyjne, do nowotworowych włącznie. Należy jednak pamiętać, że zjawisko to występuje w warunkach prawidłowego zdrowia w okresie pokwitania i w czasie ciąży. Insulina jest najważniejszym, choć nie jedynym, sygnałem powodującym gromadzenie tłuszczu, jednocześnie hamuje jego rozpad (lipolizę). Pacjenci z insulinoopornością mają olbrzymie trudności ze zrzuceniem zbędnych kilogramów, pomimo znacznego ograniczenia kalorii. Drastyczne zmniejszanie kaloryczności pokarmu przy wysokich poziomach insuliny powoduje napady wilczego głodu, co praktycznie uniemożliwia skuteczną i długotrwałą utratę wagi. Również wysoki poziom stresu i zaburzenia snu, tak powszechne w dzisiejszych czasach, nasilają zjawisko oporności tkanek na insulinę.

Zrozumienie biochemicznych aspektów insulinooporności pozwala na skuteczną walkę z tym groźnym dla zdrowia zaburzeniem funkcjonowania naszych komórek. Samo ograniczenie kalorii jest w tym przypadku niewystarczające. W obniżaniu insuliny kluczowe są długie przerwy w przyjmowaniu pokarmów (*intermittent fasting*) oraz zmiana diety na taką, która znacznie obniży podaż węglowodanów, zarówno prostych, jak i złożonych.



dr n. med. Roman Łesiów

zonych. Warto pamiętać, że tak powszechnie potępiane tłuszcze nie zwiększają wydzielania insuliny. Ograniczanie stresu czy związane z tym zaburzenia snu są we współczesnym świecie bardzo powszechne. Istnieją jednak metody postępowania wyciszające stres i poprawiające higienę snu. Warto chociaż podjąć próbę ich zastosowania.

Dalszy postęp w badaniach pozwalających na lepsze zrozumienie zjawiska insulinooporności pozwoli na poprawę wyników leczenia chorób przewlekłych, stanowiących coraz większy problem współczesnej medycyny.



**OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ TENISA LEKARZY  
WEJHEROWO  
30.05. – 01.06.2025 r.**

**Miejsce turnieju:**

**Wejherowskie Korty Tenisowe, ul. Kalwaryjska  
tel. 58 677 2240, [www.kortywejherowo.pl](http://www.kortywejherowo.pl)**

5 kortów ceglanych otwartych+ 1 w Bolszewie (5 km)  
W razie deszczu 2 korty sztuczna trawa ( 1 w Wejherowie + 1 w Bolszewie)

**Organizatorzy:**

Okręgowa Izba Lekarska w Gdańsku  
Tomasz Zwierski – [kaszuby90@gmail.com](mailto:kaszuby90@gmail.com) tel. 792 022 553

**Zgłoszenia:**

**WYŁĄCZNIE poprzez stronę PZT [www.pzt.pl](http://www.pzt.pl)  
do dnia 22.05.2025 r. do godz. 23:59 (czwartek)**

**Polemiki**

**Do artykułu z „Biuletynu Lekarskiego” nr 186**

Ze zdumieniem przeczytałam artykuł pt. *Zdrowie i seks znowu w szkole*. Szanowny Doktorze, nie sposób się nie zgodzić z Panem, tak – są tylko dwie płcie, tzn. kobieta i mężczyzna, i są niestety błędy genetyczne dające w efekcie obojnactwo. To choroba, patologia i przedmiot troski i opieki lekarskiej oraz próby naprawy, leczenia.

Natomiast ta społeczna patologia NIE jest chorobą, a problemem z zakresu psychiatrii i psychologii. Okaleczanie młodych ludzi i nieodwracalne tego tragiczne konsekwencje są niestety wymysłem bogatych lobby farmaceutycznych i niestety niektórych lekarzy.

Pozdrawiam Małgorzata Wojciechowska

Szanowna Pani Doktor!

Dziękuję, że przeczytała Pani mój felieton i napisała komentarz. Dla piszącego każda reakcja, nawet negatywna, jest niezwykle pożądana i cenna.

Muszę jednak wyjaśnić parę kwestii dotyczących podstawowych pojęć z zakresu biologii. O przynależności do płci męskiej lub żeńskiej decyduje obecność odpowiednich gonad. Zdarza się jednak sytuacja, w której u dziecka po porodzie stwierdza się obie gonady, po jednej stronie jądro, a po drugiej jajnik. Są to osoby z niezwykle rzadko występującym obojnactwem prawdziwym. Sprawę komplikuje jeszcze częściej spotykane obojnactwo rzekome żeńskie i męskie. Na przykład w obojnactwie rzekomym męskim mimo obecności jąder występują drugorzędowe cechy płciowe żeńskie.

Nie wiem, co ma w głowie Trump i czy jego wypowiedzi wynikają z braku wiedzy, czy z potrzeby przypodobania się wyborcom? Nie należy jednak naginać powszechnie akceptowanej wiedzy do potrzeb ideologicznych czy koniunkturalnych.

Nie do końca rozumiem, dlaczego Pani Doktor dodała do swojej wypowiedzi takie zjawiska jak „operacyjne okaleczanie młodych ludzi” i „lobby farmaceutyczne”? Jako chirurg z 42-letnim stażem jestem również przeciwny niepotrzebnym zabiegom wykonywanym dla procedury czy dodatkowych pieniędzy. Nie popieram też agresywnych działań firm farmaceutycznych. Jednak mieszanie tych wszystkich spraw nie zmieni podstawowych praw przyrody, które trzeba akceptować, mimo że nie zawsze są zgodne z naszymi wewnętrznymi przekonaniem.

dr n. med. Roman Łesiów

# KODEKS ETYKI LEKARSKIEJ PO NOWELIZACJI

– kierunek i charakter  
zmian

Zmiany w dotychczasowym brzmieniu Kodeksu Etyki Lekarskiej były bardzo długo wyczekiwane, o czym świadczy fakt, iż samorząd lekarski po raz ostatni debatował nad potrzebą modyfikacji tego aktu prawnego ponad 20 lat temu. Nic więc dziwnego, że uchwała Nadzwyczajnego XVI Krajowego Zjazdu Lekarzy z dnia 18 maja 2024 r. określana jest mianem wydarzenia przełomowego, historycznego.

Uchwalone brzmienie znowelizowanego Kodeksu Etyki Lekarskiej świadczy nie tylko o postępie w kształtowaniu standardów etycznych we współczesnej praktyce lekarskiej, ale także stanowi zwrot ku pacjentom i całemu społeczeństwu, dowodząc istoty i rangi standardów etycznych i moralnych lekarzy w ich codziennej praktyce zawodowej.

Zmodyfikowana treść regulacji z założenia miała podążać za zmianami w standardach współczesnej opieki zdrowotnej, których wszyscy jesteśmy świadkami. Niewątpliwie wpływ na konieczność znowelizowania Kodeksu Etyki Lekarskiej wywarły zmiany technologiczne, możliwość korzystania z algorytmów sztucznej inteligencji, rozwój tzw. telemedycyny, zmiany w relacji lekarz–pacjent czy rozwój oraz wpływ mediów społecznościowych i reklamy na zawód wykonywania lekarza.

Przechodząc do omówienia przedmiotu nowelizacji, w pierwszej kolejności zważyć należy, iż część ogólna Kodeksu Etyki Lekarskiej (obejmująca artykuły 1– 5) nie uległa znaczącym zmianom. Jediną różnicą jest wskazanie innego podmiotu, na którym ciąży obowiązek czuwania nad przestrzeganiem zasad etyki oraz zachowaniem godności zawodu, a także dbałości o to, aby przepisy prawa nie były sprzeczne z zasadami etyki lekarskiej (w dotychczasowym brzmieniu ww. obowiązek ciążył na izbie lekarskiej, po zmianie zaś jego adresatem jest cały samorząd lekarski).

W części szczególnej Kodeksu Etyki Lekarskiej zauważalnych jest znacznie więcej zmian. Część z nich stanowi implementację zupełnie nowych przepisów, część dowodzi o modyfikacji brzmienia dotychczasowych. Tym samym w podrozdziale poświęconym postępowaniu lekarza wobec pacjenta w art. 6 wprowadzono dodatkowy ustęp, zgodnie z którym „lekarzowi nie wolno

posługiwać się metodami niezweryfikowanymi naukowo lub uznanymi przez naukę za szkodliwe bądź bezwartościowe”. Zmieniono także dotychczasowe brzmienie art. 7, regulującego przypadki, w których lekarz może nie podjąć lub odstąpić od opieki nad pacjentem. W tym wypadku zastosowana modyfikacja miała znaczenie głównie semantyczne (m.in. wyrażenie „winien wskazać” zastąpiono „wskazuje”), jej celem zaś było usunięcie wątpliwości w zakresie tego, czy na lekarzu spoczywa powinność czy zobowiązanie do podjęcia działania na rzecz pacjenta.

Nowelizacja Kodeksu Etyki Lekarskiej doprowadziła do rozbudowania art. 8 i art. 9. Praktyka dowodzi, iż wymienione przepisy są nierzadko powoływane jako podstawa prawna postanowienia o wszczęciu postępowania wyjaśniającego w stosunku do konkretnego lekarza, a w konsekwencji mogą stanowić uzasadnienie postanowienia o przedstawieniu zarzutów wobec obwinionego lekarza. Nic więc dziwnego, że ww. regulacje stały się przedmiotem szczególnego zainteresowania delegatów Nadzwyczajnego XVI Krajowego Zjazdu Lekarzy. W art. 8 wskazano, iż lekarz przeprowadza i dokumentuje postępowanie diagnostyczne, lecznicze lub zapobiegawcze z należytą starannością, zgodnie z aktualną wiedzą medyczną, poświęcając temu niezbędny czas. Nie ulega wątpliwości, że prawidłowe prowadzenie dokumentacji medycznej jest nie tylko ważnym elementem jakości świadczenia medycznego, ale także stanowi formę kontroli procesu leczniczego. Nadto dotychczasowe brzmienie przepisu wskazywało jedynie na powinność lekarza w zakresie postępowania podejmowanego wobec pacjenta i nie wyróżniało przestanki, jaką jest działanie w zgodzie z aktualną wiedzą medyczną.

Wskazać należy również na zmianę dotychczasowego charakteru art. 9, który – jak dotychczas – obligował lekarza do „podjęcia leczenia jedynie po uprzednim zbadaniu pacjenta”. W aktualnym brzmieniu przepisu konieczność przeprowadzenia badania fizykalnego pacjenta została zastąpiona „dokonaniem przez lekarza oceny stanu pacjenta”. Wskazana modyfikacja niewątpliwie stanowi odpowiedź na rozwój i upowszechnienie tzw. telemedycyny oraz szerszą dostępność współczesnej opieki medycznej, w ramach której lekarze niejednokrotnie stawali przed dylema-

tem, w jaki sposób udzielić świadczenia, pomocy medycznej w przypadku braku bezpośredniego spotkania z pacjentem, tak aby nie narazić się na ryzyko popełnienia przewinienia zawodowego, o którym mowa w art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U.2021.1342 t.j. z dnia 22.07.2021.).

Jako novum na gruncie znowelizowanego Kodeksu Etyki Lekarskiej należy ocenić regulację dotyczącą możliwości korzystania przez lekarzy w toku postępowania diagnostycznego, leczniczego i zapobiegawczego z algorytmów sztucznej inteligencji. Art. 12 w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2025 r. uzależnia wykorzystanie systemów AI (ang. *artificial intelligence*) m.in. od poinformowania pacjenta o wykorzystaniu sztucznej inteligencji przy stawianiu diagnozy lub w procesie terapeutycznym, a także uzyskania zgody pacjenta na powyższe działanie. Niewątpliwie wprowadzenie nowego przepisu do Kodeksu Etyki Lekarskiej to krok w stronę współczesności. Obecnie bowiem wspomaganie pracy lekarza odpowiednimi technologiami, w tym również mechanizmem sztucznej inteligencji, przy założeniu istnienia należytej certyfikacji i prawidłowej implementacji systemu, może skutkować znaczącym obniżeniem ryzyka procesu leczniczego.

Wskazać należy, iż zasadniczym modyfikacjom nie uległ obowiązek lekarza o informowaniu pacjentów o korzyściach i ryzyku proponowanych działań diagnostycznych i leczniczych. Wszelkie zmiany na gruncie tej części kodeksu, która jest poświęcona poszanowaniu praw pacjenta, miały charakter przede wszystkim literalny i zmierzały do ujednoczenia słownictwa i stosowanych pojęć.

Warto zwrócić uwagę na treść art. 16, który podkreśla doniosłość i konieczność wyrażenia zgody pacjenta na podjęcie przez lekarza wszelkiego rodzaju postępowania wobec niego. Przepis reguluje tryb działania medyków zarówno w sytuacji, w której pacjent jest w sposób świadomy złożyć jednostronne oświadczenie woli, jak również w przypadkach, gdy tej świadomości jest pozbawiony. Jako dyskusyjny należy określić ust. 8 wskazanego przepisu, zgodnie z którym „zgoda oraz ewentualny sprzeciw pacjenta na leczenie mogą być wyrażone ustnie albo przez takie zachowanie się osób wymienionych w tych przepisach, które w sposób nie budzący wątpliwości wskazuje na wolę poddania się czynnościom proponowanym przez lekarza albo brak takiej woli”. Można domniemywać, iż powyższy zapis będzie nastroczał wątpliwości interpretacyjnych na gruncie konkretnych przypadków medycznych, biorąc pod uwagę fakt, iż wyrażenie zgody przez pacjenta oznacza z jednej strony aprobatę dla ryzyka związanego z następstwami udzielanych świadczeń medycznych, z drugiej zaś wyłącza bezprawność podejmowanej przez lekarza interwencji medycznej.

Należy zauważyć, iż w kodeksie wprowadzono zmiany w zakresie obowiązków lekarza dotyczących opieki medycznej nad pacjentem w stanie terminalnym. Nowe brzmienie przepisów precyzuje, kiedy lekarz nie ma obowiązku podejmowania i prowadzenia resuscytacji oraz kto podejmuje decyzję o zaprzestaniu resuscytacji pacjenta. W art. 33 do Kodeksu Etyki Lekarskiej wprowadzono nowe pojęcie, jakim jest terapia daremna. Regulacja w przewidzianym zakresie podkreśla istotę procesu decyzyjnego co do podjęcia lub zaniechania podejmowania reanimacji lub terapii daremnej u pacjentów znajdujących się w stanach terminalnych. Ustępy 2 i 3 ww. przepisu prowadzą do przyjęcia, iż decyzja o zaprzestaniu resuscytacji lub odstąpieniu od dalszego stosowania terapii daremnej winna opierać się na poczynieniu przez lekarza rzetelnej, opartej na aktualnej wiedzy medycznej oceny stanu klinicznego pacjenta oraz analizy przebiegu postępowania dotychczas podjętego, a także możliwości terapeutycznych.

Przedstawiciele samorządu zawodowego lekarzy i całe środowisko lekarskie z pewnością oczekiwało na usystematyzowanie i usunięcie wątpliwości interpretacyjnych powstałych wokół przepisu regulującego zakaz reklamy i używania nazwiska lekarza w celach komercyjnych. W ramach nowelizacji kodeksu zniknął zapis o bezwzględnym zakazie reklamowania się przez lekarzy. Stało się ono dopuszczalne, ale pod pewnymi warunkami. Jednym z niewątpliwie kluczowych wymogów jest to, aby informacja przekazywana na temat działalności prowadzonej przez lekarza była zgodna z zasadami etyki lekarskiej. Zasady, w oparciu o które lekarz może informować o swoich usługach, wymieniono w art. 71.

Nowy przepis, który obowiązuje od 1 stycznia 2025 r. i który zasługuje na uwagę odbiorców, to niewątpliwie art. 77, który pozwala lekarzom oczekiwać od społeczeństwa i władz publicznych ochrony ich dóbr osobistych, nietykalności cielesnej oraz wsparcia w wykonywaniu działań zawodowych. Fakt, iż powyższy zapis znalazł miejsce w zbiorze zasad etyki lekarskiej, prowadzi do wniosku, że zakresem ochrony winny być objęte nie tylko prawa pacjenta, ale również prawa lekarzy, które często stają się przedmiotem nadużyć.

Z uwagi na zmiany społeczne i technologiczne oraz coraz częstszą aktywność lekarzy w przestrzeni medialnej, internetowej i w serwisach społecznościowych w ramach nowelizacji kodeksu znalazł się zapis o zakazie propagowania przez lekarza postaw antyzdrowotnych. Jednocześnie wskazano, że wypowiedzi lekarza na forum publicznym przy udziale osób niebędących lekarzami winny opierać się na aktualnej wiedzy medycznej. Nowe brzmienie przepisów rozstrzyga, iż ocena zachowania lekarza w przestrzeni publicznej podlega takim samym rygorom etycznym, co bezpośredni kontakt lekarza z pacjentem, innym lekarzem lub personelem medycznym.

Rekapitułując niniejsze rozważania, należy stwierdzić, iż Kodeks Etyki Lekarskiej to dla lekarzy najważniejszy akt prawny, który z jednej strony reguluje zasady wykonywania zawodu, a z drugiej stanowi rękojmię, iż podejmowane wobec pacjentów postępowanie diagnostyczne, lecznicze i zapobiegawcze przebiega w sposób zgodny z normami etycznymi. Mając na względzie powyższe, nowelizacja Kodeksu Etyki Lekarskiej okazała się niezbędna, bowiem modyfikacja dotychczasowych przepisów i implementacja nowych pozwoliły na dostosowanie kształtu tego aktu prawnego do wymogów współczesnej medycyny i oczekiwań pacjentów.

Prace samorządu lekarskiego nad nowym brzmieniem Kodeksu Etyki Lekarskiej miały na celu przede wszystkim zgodność tego aktu z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, biorąc pod uwagę fakt, iż normy kształtujące relację lekarz–pacjent, stanowiącą fundament postępowania lekarskiego, jako takie nie powstały z ustanowienia prawnego. W ramach długotrwałych dys-

kusji przedstawicieli środowiska lekarskiego zgłoszono ponad 50 poprawek, które miały na celu przystosowanie kodeksu do nowych i wciąż ewoluujących realiów medycznych i postępującej cyfryzacji ochrony zdrowia.

Na uwagę zasługuje fakt, iż niemal 90% obradujących nad zmianami delegatów wyraziło swoje poparcie dla nowelizacji, dzięki czemu możliwe było przyjęcie Kodeksu Etyki Lekarskiej w nowym brzmieniu. Powyższe stanowi potwierdzenie, iż samorząd zawodowy lekarzy potrafi współdziałać dla dobra całego środowiska lekarskiego, ochrony wyższych wartości i zasad etycznych. Wprowadzone zmiany mają bowiem służyć przede wszystkim pacjentom oraz przyczyniać się do podnoszenia standardów zawodu lekarza.

apl. adw. Anna Grzyb

Kancelaria Adwokacka Michała Pietkiewicza

## NAGRODY NAUKOWE IM. PROF. E. LENKIEWICZA

Podczas obrad XLIII Okręgowego Zjazdu Lekarzy Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej, które odbyły się 22 marca 2025 r. w siedzibie Domu Lekarza w Olsztynie, zwycięzcom konkursu im. prof. E. Lenkiewicza zostały wręczone nagrody. Laureatami zostali:

- **lek Alicja Frączek** – tytuł pracy: *Vitiligo is associated with an increased risk of cardiovascular diseases: a large-scale, propensity-matched, US-based retrospective study*,
- **lek Jan Kapała** – tytuł pracy: *Efficacy and safety of laparoscopic bariatric surgery in patients of 70 years and older: A systematic review and meta-analysis*.

Nagrody im. prof. E. Lenkiewicza za najlepszą publikację naukową fundowane są co roku przez Warmińsko-Mazurską Izbę Lekarską w Olsztynie. Nagroda ta stanowi jedną z form wspierania młodych lekarzy i lekarzy dentyistów. Przyznawana jest autorom, którzy nie przekroczyli 35. roku życia, za najlepsze prace naukowe publikowane w uprzednim roku. Nagroda im. prof. E. Lenkiewicza jest jednym z nielicznych wyróżnień tego rodzaju w Polsce. Co roku do konkursu zgłasza się wielu chętnych. Każda z prac przynosi nowe spojrzenie i nową drogę rozwoju medycyny.

Laureatom serdecznie gratulujemy i życzymy samych sukcesów w dalszej pracy zawodowej i naukowej!

Redakcja



Od lewej: prof. Jadwiga Snarska, lek. Alicja Frączek, lek. Jan Kapała, prezes WMIL Anna Lella



# JUBILEUSZ 70-LECIA SZPITALA DZIECIĘCEGO W OLSZTYNIE

„Nic się nie kończy, wszystko się zmienia” – to motto towarzyszące uroczystości z okazji jubileuszu 70-lecia Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie, która odbyła się 21 marca 2024 r. w siedzibie Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej w Olsztynie.

– Nasz 70-latek jest jak czerwone wino – im starsze, tym lepsze. Dziękuję zespołom pracowników szpitala pracującym pod kierunkiem dyrektor Olgi Szałkiewicz, potem dyrektor Ireny Mierzejewskiej-Grabowskiej, potem dyrektor Elżbiety Dziubińskiej-Kolender. Państwa dorobek i wkład w rozwój szpitala nie zostały zmarnowane, są nadal rozwijane i pomnażane. Dziękuję zespołowi specjalistów, kierownictwu, pracownikom medycznym i niemedycznym szpitala pracującym pod moim kierunkiem od 2005 r. do chwili obecnej. Dziękuję wam za odwagę, innowacyjność i chęć ciągłego rozwoju – mówi dr n. med. Krystyna Piskorz-Ogórek, dyrektor Szpitala Dziecięcego w Olsztynie.

Podczas uroczystej gali dr n. med. Krystyna Piskorz-Ogórek podziękowała również za nieustające wsparcie organowi założycielskiemu i poszczególnym marszałkom województwa wraz z zarządami województwa, radnym wojewódzkim, kierownikom i pracownikom poszczególnych departamentów Urzędu Marszałkowskiego, poszczególnym wojewodom, kierownikom i pracownikom Urzędu Wojewódzkiego, posłom i senatorom RP w poprzednich kadencjach, poszczególnym prezydentom Olsztyna, starostom powiatu olsztyńskiego oraz urzędnikom Urzędu Miasta i Starostwa Powiatowego, kierownictwu i pracownikom NFZ, Inspekcji Sanitarnej, licznym instytucjom, stowarzyszeniom i fundacjom, licznym przyjaciółom szpitala. Podziękowała także za dotychczasową współpracę dyrekcjom szpitali w województwie i dyrekcjom szpitali pediatrycznych w Polsce, a także poszczególnym przewodniczącym i członkom rad społecznych szpitala, poszczególnym dyrektorom i gronu pedagogicznemu szkoły szpitalnej.

– Dziękuję naszym pacjentom i ich opiekunom za zaufanie, za współpracę w procesach leczenia, za przekazywane uwagi i propozycje poprawiające organizację pracy – dodała dr



n. med. Krystyna Piskorz-Ogórek. – Ale nie jesteśmy doskonali, mimo iż liczba leczonych pacjentów w naszym szpitalu i w poradniach specjalistycznych rośnie corocznie skokowo i im więcej pracujemy, im więcej leczymy, tym więcej jest pacjentów oczekujących. To nas z jednej strony cieszy, bo to oznacza, że pacjenci chcą się u nas leczyć, ale z drugiej strony zdajemy sobie sprawę z tego, że musimy intensywnie pracować nad zwiększeniem dostępności. Bo ważną rzeczą dla leczonych dzieci jest wielospecjalistyczne i kompleksowe zabezpieczenie. Ostatni przykład zorganizowanego ośrodka koordynowanej opieki nad pacjentami z neurofibromatozami – zaangażowanych jest aż 24 specjalistów różnych specjalności opiekujących się pacjentem i dostępnych dla pacjentów na miejscu. To po-



kazuje, że jedyny współczesny i skuteczny model leczenia dzieci i młodzieży to model interdyscyplinarny, który już osiągnęliśmy. Intensywnie pracujemy nad dalszym powiększaniem bazy szpitalnej i ambulatoryjnej. Ale nie tylko baza jest potrzebna, baza nie leczy, a ludzie, dlatego równolegle pracujemy nad zwiększaniem liczby szkolącej się kadry specjalistycznej i proszę państwa w tym procesie o wsparcie.

Najważniejsze wydarzenia z 70-letniej historii Szpitala Dziecięcego w Olsztynie zostały zaprezentowane podczas gali w przygotowanym na tę okoliczność materiale filmowym.

W trakcie uroczystości odbyło się wręczenie zasłużonym pracownikom Szpitala Dziecięcego w Olsztynie odznaczeń państwowych, resortowych i samorządowych. Wręczono także podziękowania pracownikom szpitala, instytucjom wspierającym oraz organizacjom pozarządowym działającym na rzecz chorych i ich rodzin.

Na zakończenie uroczystości był tort jubileuszowy w foyer oraz koncert w wykonaniu orkiestry symfonicznej Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej pod batutą Alexandra Iradyana.

Przytaczamy fragmenty przemówień naszych gości, zaprezentowane podczas uroczystości jubileuszu 70-lecia naszego szpitala:

Marcin Kuchciński, marszałek województwa warmińsko-mazurskiego:

*Jest takie piękne powiedzenie: „Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat”. To zresztą stało się mottem naszego Szpitala Dziecięcego i myślę, że przez te wszystkie lata bardzo mocno wryło nam się to w serca. Grono przyjaciół Szpitala Dziecięcego jest w zasadzie niepoliczalne, ale myślę, że przez te 70 lat stale się powiększa i jestem przekonany, że tak właśnie będzie. My również jako samorząd województwa wspieramy rozwój Szpitala Dziecięcego i nadal będziemy to robić. A wszystko dla naszych najmłodszych pacjentów. Jest nam niezmiernie miło, że jako samorząd województwa mamy tak fantastycznego partnera i wspólnie możemy robić fantastyczne rzeczy. Pięknie Wam dziękuję, pięknie Wam gratuluję i proszę o więcej.*

Sylwia Jaskulska, wicemarszałek województwa warmińsko-mazurskiego:

*Wcześniak walczący o życie. Kilkulatek, u którego rozwija się nowotwór. Maluch skatowany przez tych, którzy powinni go chronić przed wszystkim, co złe. Takimi historiami pracownicy naszego Szpitala Dziecięcego żyją każdego dnia. Można być wielkim twardzielem, superprofesjonalistą, ale są takie wydarzenia, przy których miękną kolana. Jako matka bez cienia wątpliwości mogę powiedzieć, że nie ma większego strachu niż ten o życie i zdrowie dziecka. A jako samorządowiec przyznaję otwarcie, że nie ma takiej złości, jak dzieci czekające latami na konsultacje, jak rodzice zakładający zbiórki na leczenie. Tę złość musimy przekuć w działanie. To jedyny sposób, abyśmy zmieniali świat na lepszy. A większej wartości niż zdrowie na świecie nie ma. Dlatego robimy badania przesiewowe, doposażamy szpital, kupujemy hipernowoczesne karetki, zatrudniamy najlepszych specjalistów. To wszystko od 70 lat buduje markę Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie. Ale jest jeszcze coś, co sprawia, że dzieci i rodzice czują się bezpieczniej. To ludzie z sercem na dłoni, miłością w oczach i dobrem zapisanym w genach. Kochani, najpiękniej jak mogę dziękuję Wam za każdy dzień pracy, za każdą otartą tzę i pogłaskanie główki. Przed nami kolejne co najmniej 70 lat zapewnienia zdrowia małym, dzielnym pacjentom.*

dr n. med. Tomasz Maciejewski, dyrektor Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie:

*Szanowni Państwo, 70 lat to piękny wiek. Kiedyś powiedzielibyśmy, że to wiek emerytalny. Dziś mówimy, że 40 lat to dawna dwudziestka. Sześćdziesiątka to dawna czterdziestka. Czyli 70 lat to bycie w kwiecie wieku. Przez 70 lat podążali Państwo z prądem zmian, innowacji, dążąc konsekwentnie do świadczenia jak najlepszych usług naszym najmłodszym pacjentom. Jesteście inspiracją i źródłem wiedzy dla innych szpitali dziecięcych, także dla Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie. Pokazujecie, że chceć to móc, pod warunkiem oczywiście ciężkiej pracy. Gratuluję Państwu wszystkich osiągnięć, Państwa rozwoju i konsekwencji w działaniu. Bardzo też dziękuję za wszelką współpracę, jaką mamy między naszymi jednostkami. Życzę wszystkiego najlepszego, samych sukcesów i źródła radości na najbliższe lata.*

Juan Antonio Alvarez-Ossorio, dyrektor generalny Michelin Polska:

*Współpraca firmy Michelin z Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalem Dziecięcym w Olsztynie to już nasza tradycja. Czujemy się nie tylko partnerem, ale też przyjacielem tego szpitala, który wspieramy z radością od lat. To samo robią nasi pracownicy poprzez akcje charytatywne takie jak Kilometry Pomocy. Zależy nam na pomaganiu najmłodszym pacjentom i będzie to zawsze jeden z naszych priorytetów. Wszystkiego najlepszego dla Szpitala Dziecięcego!*

Barbara Parda, współzałożycielka Olsztyńskiego Stowarzyszenia Głuchych:

*Olsztyńskie Stowarzyszenie Głuchych gratuluje jubileuszu szpitala. Dzięki współpracy Olsztyńskiego Stowarzyszenia Głuchych ze szpitalem udało się zapewnić pełną dostępność dla głuchych dzieci oraz osób dorosłych. Bardzo jesteśmy zadowoleni z tego faktu i prosimy o dalszą współpracę w zakresie pełnej dostępności. Wszystkiego dobrego!*

Materiał Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Olsztynie

# JAK BYĆ LEKARZEM PACJENTA SOMATYZACYJNEGO I NIE WYPALIĆ SIĘ



Mój ostatni wyjazd na narty zainspirował mnie do tego, aby napisać poniższy artykuł. A właściwie moje dwie koleżanki, internistki, łączące wiedzy psychologicznej i psychiatrycznej w temacie szczególnie intrygującym, a mianowicie zaburzeń psychosomatycznych. I to one zwróciły moją uwagę, że do gabinetu psychiatry trafiają pacjenci somatyzujący, ale już przekonani o tym, gdzie mają się leczyć. Szacunkowo to jest ok. 20% ludzi poszukujących pomocy.

A reszta? Krąży po poradniach, gabinetach, szpitalach somatycznych. Rozumiem dezorientację lekarzy, kiedy komunikują pacjentowi, że wszystkie wykonane badania nie wykazują odstępstw od normy, a ten jest jeszcze w większym łęku niż przed badaniami. I wtedy na dodatek pacjent słyszy, że powinien udać się do

psychiatry. W jego uszach brzmi to tak: „Jesteś wariatem/wariatką... udajesz... wydaje ci się...”. I w tym momencie pojawia się pytanie, co może lekarz zrobić, powiedzieć, aby pacjent z somatyzacjami nie był „trudnym” pacjentem, aby somatyzujący ludzie po diagnostyce somatycznej trafiali, i to bez stygmatyzacji, do psychiatrów.

Rozpocznę od krótkiego wprowadzenia: u podłoża zaburzeń psychosomatycznych leży lęk. Albo odwracając: lękowi (tak jak każdej innej emocji) towarzyszą objawy fizyczne: to bardzo nieprzyjemne, takie jak kołatanie serca, skoki ciśnienia, duszność, ciężar na klatce piersiowej, uczucie gorąca, pocenie się, zaczerwienienie i świąd skóry, drżenia w środku, drżenia rąk, uczucie napięcia w rękach i nogach, bóle w stawach, bóle i zawroty głowy, szumy w uszach, biegunki, bóle w jamie brzusznej. A w nasilonej postaci mogą przybierać postać paraliżu, czasową utratę wzroku, głosu. Wymieniłam zaledwie kilka, choć wymienione są najczęściej zgłaszane. Psychologia

daje następujące rozumienie tych objawów: somatyzacje to powszechne zjawisko będące reakcją ciała na emocje, zjawisko, w którym nieświadomie objawy fizyczne odzwierciedlają problemy psychologiczne, stając się wyrazem emocjonalnego dyskomfortu. Rozmowa z pacjentem z somatyzacjami może być wyzwaniem, ale kiedy lekarzowi udaje się dzięki wiedzy i empatii stworzyć relację z pacjentem opartą na zaufaniu i wsparciu, to wtedy ta rozmowa nie jest powodem frustracji i wypalenia lekarza.

Oto krótkie interwencje budujące pozytywną atmosferę w gabinecie:

1) Budowanie zaufania: „Rozumiem, że pana dolegliwości są dla pana bardzo uciążliwe, szczególnie że mierzy się pan z nimi już tak długo i że dotychczasowe badania nie doprowadziły do ich wyjaśnienia, a tym samym usunięcia. Dopytuję się o różne kwestie, zlecam różne badania, gdyż chcę panu pomóc zrozumieć, co się dzieje, i chcę znaleźć najlepszą możliwość wsparcia, pomocy”.

2) Normalizacja uczuć: „Wielu moich pacjentów doświadcza rozmaitych objawów fizycznych, kiedy są w stresie, kiedy są przemęczeni, przeciążeni emocjonalnie. To jest normalna reakcja całego organizmu”.

3) Wy tłumaczenie związku między ciałem a umysłem: „Czasami nasz mózg i ciało komunikują się ze sobą w taki sposób, który wywołuje objawy fizyczne, nawet jeśli nie ma oczywistego powodu w danym organie. Współpraca z psychiatrą może pomóc zrozumieć to i naprawić tę komunikację”.

4) Zachęta do skorzystania ze wsparcia psychiatry: „Wizyta u lekarza psychiatry jest jednym z elementów diagnostycznych, pozwoli na to, aby uzyskać jeszcze więcej informacji na temat tego, co dzieje się w pana samopoczuciu i czy to nie przekłada się na ciało”.

5) Podkreślenie korzyści: „Podejście lekarza psychiatry zarówno do pana trudności fizycznych, jak i psychicznych pomoże zobaczyć całościowo pana objawy. Do tej pory jedynie szukaliśmy powo-

dów objawów w ciele i nie uzyskaliśmy wyjaśnienia, skąd one się wzięły. Wygląda na to, że trzeba obecnie kompleksowo podejść do pana problemu”.

**Droga Koleżanko i Drogi Kolego, jeżeli temat prezentowany przeze mnie zainteresował Cię i masz ciekawość, aby pogłębić wiedzę o lęku/napięciu, to zapraszam na szkolenie „Lekarzu, zrozum siebie, zrozumiesz pacjenta”.**

**Szkolenie będzie odbywać się raz w miesiącu, w soboty. Zaplanowanych jest 10 spotkań – od października 2025 r. do czerwca 2026 r.**

Zapisy drogą e-mailową: [anetamossakowska@gmail.com](mailto:anetamossakowska@gmail.com)

Aneta Mossakowska  
specjalista psychiatra, psychoterapeuta, superwizor  
certyfikowany w Polskim Towarzystwie Psychologicznym



**Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska w Olsztynie** pragnie zaproponować lekarzom i lekarzom denty stom szeroką ochronę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej obowiązkowej i dobrowolnej, ochrony prawnej oraz konsekwencji ekspozycji na materiał zakaźny i in.

**Posiadamy oferty dwóch firm ubezpieczeniowych:**  
Inter Ubezpieczenia oraz PZU S.A.  
**Zapewniamy fachowe doradztwo i pomoc w wyborze właściwej polisy.**

KONTAKT:  
**Maciej Konopka tel. 690104481**  
**mail: [m.konopka@hipokrates.org](mailto:m.konopka@hipokrates.org)**

Z SZUFLADY POLI

# DLACZEGO OGÓREK NIE ŚPIEWA, CZYLI O HUMANITARNOŚCI W REHABILITACJI

*Mojej Wnuczce Klanowej PTHS*



Nowe ludzkie życie, pomimo osiągnięć cywilizacyjnych i akceleracji sztucznej inteligencji, nadal pozostaje cudem Natury albo Darem Bożym, w zależności od przekonań ideologicznych. Jest gotowy plan ukryty w kombinacji genowej, a pierwszy krzyk dziecka po przyjściu na świat uaktywnia oczekiwania rodziców, kim ONO będzie. Przykładamy życiowe szablony i do nich dopasowujemy dziecko, głęboko wierząc, że to dla jego dobra i szczęścia.

Moja Wnuczka Klanowa od chwili urodzenia była inna. Intuicja jej Matki była trafna. To właśnie Matka niestrudzenie wydeptywała kręte ścieżki w labiryncie Minotaura, czyli opiece zdrowotnej na NFZ, po czym zapożyczyła się, by prywatnie wykonać komplet

badań genetycznych. Wyniki badań co prawda uwolniły Matkę od lękowego poczucia winy, nie zmieniły jednak postępowania terapeutycznego. Pozostała już li tylko rehabilitacja.

Jeśli chodzi o dziecko z PTHS (Pitt-Hopkins Syndrom) rokowanie jest fifty-fifty, czy będzie chodziło i mówiło.

Dziś Moja Wnuczka Klanowa ma dwa i pół roczku i co prawda siedzi samodzielnie, ale zdarza się, że niekontrolowanie odchyła się do tyłu, dlatego wymaga stałej asekuracji. Jest jak mała Śpiąca Królewna, która według rokowań naukowych nie obudzi się pomimo starań tych, którzy ją kochają.

Niedawno podczas uroczystości kościelnej zwróciła moją uwagę matka z dwiema córeczkami w białych sukieneczkach. Matka, sama ubrana bardzo skromnie, o twarzy zmęczonej życiem, trzymała na ręku 10-miesięczną dziewczynkę. Starsza 4-letnia dziewczynka samodzielnie, w radosnych podskokach zwiedzała nawet boczną kościoła. Zaintrygowała mnie zmiana zachowania, zwolniła i uważnie szła środkiem nawy, patrząc pod nogi. Gdy wychyliłam się z ławki, dostrzegłam na posadzce jej raczkującą młodszą siostrzyczkę. Malutka tak szybko przebiegała rączkami, że posuwała się naprzód w błyskawicznym tempie, chroniona przed swoją siostrą. Wędrowniczka zaliczyła cały dystans nawy bocznej, po czym usiadła z kłęką na pięty i podniosła główkę. Ileż radości życia malowało się na jej buzi! Ta zdolność samodzielnego przemieszczania się stanowiła źródło przyjemności, radości i dumy w tak małej istotce. To równocześnie nagroda za uwolnienie się z ograniczających ramion matki. Wydawałoby się, że dotykanie zimnej, niesterylnej kamiennej posadzki gołymi rączkami i kolankami... cóż to za przyjemność? Dla dorosłych przyjęcie pozycji „na kolana!” to hańbiąca kara. Dla tej dziewczynki to przyjemność i źródło samozadowolenia.

Wróciłam myślami do mojej Wnuczki Klanowej PTHS. Od półtora roku intensywne ćwiczenia rehabilitacyjne, aby wymusić pozycję czworaczą i ruch pełzania czy raczkowania, to ciągłe pasmo wręcz tortur, bo opór i płacz dziecka jednoznacznie wskazują, że nie jest to ani miłe, ani przyjemne. Zaryzykowałabym nawet stwierdzenie, że generuje to ból przy próbie aktywizacji ruchowej. Na pewno nie mieści się to w systemie przyjemności, raczej kar. Dlaczego i za co to dziecko ma być karane?... Za to, że żyje?... Za to, że nie może raczkować i biegać jak inne dzieci?...

Genetyka stwierdza, że ONO NIE MOŻE!!! ... i to o żadnej porze...

Nasuwa się pytanie o sens...

Może te „inne” dzieci, z PTHS czy obciążone innymi nieprawidłowościami genetycznymi, pomagają nam uczyć się miłości ofiarnej (*caritas*), radości z rzeczy małych, nadziei, że jest coś poza naszą wolą i skutecznością działania. Może dzięki nim odnawiamy wrażliwość na „zielone ły”.

## ***Dlaczego ogórek nie śpiewa***

*Pytanie to, w tytule  
postawione tak śmiało,  
choćby z największym bólem  
rozwiązać by należało.*

*Jeśli ogórek nie śpiewa,  
i to o żadnej porze,  
to widać z woli nieba  
prawdopodobnie nie może.*

*Lecz jeśli pragnie? Gorąco!  
Jak dotąd nikt, jak skowronek.  
Jeżeli w słoju nocą  
ły przelewa zielone?*

*Mijają lata, zimy,  
raz słoneczko, raz chmurka;  
a my obojętnie przechodzimy  
koło niejednego ogórka.*

Konstanty Ildefons Gałczyński  
lek. Apolonia Szarkowicz

# PIOSENKA JEST DOBRA NA WSZYSTKO



Wiktor Hajdenrajch

Hałas na klatce schodowej i trzaskające drzwi wejściowe zwiastowały, że nadszedł Ten Dzień. Duży pokój sprawnie napełniał się sąsiadami, którzy zasiadali naprzeciw 17-calowego ekranu telewizora Neptun po to, by przez godzinę, w nabożeństwie, oglądać Kabaret Starszych Panów. A do nas, pacholąt wtedy, przez uchylone drzwi chyżo wpadały cudowne piosenki i w głowach mościły sobie wygodne gniazdko.

Piosenka jest najbardziej naturalnym sposobem ekspresji muzycznej. Do jej wykonania nie są wymagane instrumenty, wystarczy ludzki głos, dobry tekst i nośna, ciekawa muzyka. I to jest gotowy przepis na pobudzenie wrażliwości, inteligencji, poczucia smaku. Praktycy nauczania twierdzą, że osób pozbawionych słuchu praktycznie nie ma, śpiewanie więc piosenek z reguły trafia. I tak to było u mnie: najpierw przez muzykę, chwilę później przez słowa. Bo piosenka to zespolenie muzyki i słowa. A w zasadzie należałoby odwrócić kolejność: słowa i muzyki, albowiem to ono najczęściej inspiruje kompozytora do zapełnienia papieru nutowego tajemniczymi znaczkami. I jeśli za ten proces zabrał się tak genialny duet jak Jeremi Przybora i Jerzy Wasowski, z tego musiała powstać petarda, bomba. I powstała!

Abelard Giza to polski stand-uper. W zalewie banału, a co gorsza prostactwa i chamstwa lejących się z rodzimej estrady, on jeszcze trzyma jakiś poziom. Ale i tak pozwolił sobie na uwagę, że przestuchał piosenki Kabaretu Starszych Panów i niektóre mu się broniły, inne nie. *De gustibus...* ale co to, do diabła, znaczy? Które się broniły? Które nie? I czemu się nie broniły? Mnie, niemłodemu już pacholęciu, do dziś bronią się wszystkie (ale trzeba popatrzeć na nie oczami tamtego świata), gdzie tekst: lekki, dowcipny, czasem refleksyjny, ale zawsze pisany najlepszym, fenomenalnym językiem polskim, często w formie zabawy językowej, okraszony jest muzyką, która z taką łatwością wpada w ucho. Łatwo? Oj, nic bardziej zwodniczego! Spróbujcie zaśpiewać, tak jak to zrobili Wiesław Gołas, Kalina Jędrusik, Wieńczystaw Gliński, Mieczystaw Czechowicz, Irena Kwiatkowska, Edward Dziewoński, Wiesław Michnikowski, Barbara Krafftówna...

Przywołam dwa przykłady. A nawet trzy. Te z nieletniego pacholeństwa.

*W Czerwony kapturek 62* Wiesław Gołas spersonalizował chtëpa. Ubrany w krakowski strój z pawim piórem przyjął imię Bartosz (jakież to krakowskie...), a nazywał się Gryczanyi, bo aż narzucający się tu Owsiany byłby banalny. A Przybora nigdy banałów nie pisał! No i ten krakowiaczek między zwrotkami do skocznych nutek Wasowskiego, palce lizać! Tylko jak na pointę zgodził się Gomułka, niestychnanie wyczulony na sprawy płci, seksu i tego, co obyczajne?

*Zosia i ułani*. Babcia, tu Irena Kwiatkowska, opowiada o Zosi zbierającej runo leśne i ułanach, z których każdy w niecnym celu jedzie na innym koniku: karym, wronym, siwym i bułanym. „Bo z ułana za dwa dzionki, jeno krzyżyk i skowronki” – nawet dziś, gdy to piszę, śmieję się jak norka. Prezes, któremu Babcia śpiewała w dolnych rejestrach, zwat

## Kim jest Wiktor?

Zwierzęciem na wymarcu. Na pytanie „Być czy mieć?” odpowiada wykrętnie: Bywa, że mam miedź. Zdobywanie wiedzy traktował jako największą przyjemność w życiu i największą przygodę. Jego trzema nogami, na których oparł swój chory, niemalże schizofreniczny świat, są matematyka, literatura i muzyka. Matematykę uprawiał wszędzie. Do dziś to robi. Napisał i wydał sześć powieści, sześciu nie wydał, ale może jeszcze wyda. Kocha śpiewać, szczególnie w chórze Medici pro Musica pod łapką Małgosi Wawruk.

Gdy zobaczycie go przemykającego pod ścianą kamieniczek na starym mieście i śpiewającego stary utwór zespołu Partita *Marzyciele*, nie próbujcie zatrzymać. Jest w swoim świecie i pewnie znów przemyśliwa, jak zbawić świat, utopista jeden!





Źródła zdjęć: Archiwum TVP/Forum, [www.dzieje.pl/kultura i sztuka](http://www.dzieje.pl/kultura_i_sztuka), [www.edukacja.filmowa.pl](http://www.edukacja.filmowa.pl)

się Gaziemiec. Dumnie i prezesowsko! Te Przybory zabawy ze słowami... Pointa taka, że – przepraszam – wypada sztuczna szczęka z podziwu! A wszystko w wymakowanym, stylizowanym rytmie poloneza. Ten Wasowski...

*Kuplety z nóżkami.* Edward Dziewoński, tu Kocio, co „miał od dzieciństwa do niewieścich nóżek pociąg”, „na kolanka siadał wszystkim ładnym ciociom”. Dręczy mnie taka myśl, że Przybora po prostu napisał o swoim fetyszu. Dowcipnie i delikatnie. Oczywiście

z zaskakującą pointą, a jakże! A wszystko w dźwiękach stylizowanego mazura i budzącej uśmiech figuracyjce na flecie. Ach, ten Wasowski...

Zasypiałem już, gdy ponownie rozległ się stukot obcasów, uderzały drzwi i w domu nagle robiło się cicho. A mnie w głowie nie przestawały grać piosenki duetu Przybora–Wasowski, które dziś, u schyłku mych dni, mam szczęście śpiewać w chórze Medici pro Musica, w opracowaniach Marcina Wawruka, równie co ja zafascynowanego Starszymi Panami.

FELIETON

# MÓW DO MNIE MISTRZU!

Trwa era Internetu, który jest źródłem wiedzy wszelakiej, kiedyś tak skrzętnie skrywanej w bibliotecznych zbiorach. Dla młodszych kolegów to zapewne dość archaiczne, lecz powracają w rozmowach wspominki o wypełnianiu fiszek i szukaniu materiałów w opastych tomiskach przytarganych przez zaprzyjaźnioną bibliotekarkę, opowieści o wielogodzinnym ślęczeniu w czytelni, bo nie było możliwości zabrania do domu pozycji z tzw. zbiorów podręcznych. Referaty pisaliśmy ręcznie. Naprawdę. Tak było. I nie mówimy o erze kambru, ordowiku czy syluru, lecz o latach 80. XX w. Na szczęście współczesność pospieszyła z pomocą. Przemilczmy dzisiaj związane z tym zagrożenia. Sama chętnie googluję, a w drodze do przychodni słucham radia lub podcastów. Poszerzam horyzonty, wykorzystując każdą chwilę. Tym sposobem *Rozmowa (nie)wygodna* Mariusza Szczygła ze Zdzisławą Sośnicką zachęciła mnie do sięgnięcia po biografię Michała Anioła autorstwa Irvinga Stone'a *Udręka i ekstaza*, ulubioną książkę piosenkarki, do tego lekturę obowiązkową studentów ASP, jak usłyszałam od Przemysława Kaleńskiego, malarza z Poznania. Zaciekało mnie zarówno w opowieści Stone'a, jak i w rozmowie z Przemysławem, że od zawsze artyście towarzyszył mistrz, bez względu na dziedzinę sztuki. To od niego adept uczył się techniki, etyki zawodowej, pracy zespołowej, był też przygotowywany do odnajdywania własnej drogi. Uczeń, nawet jeśli przerósł mistrza, nie zapomniał o swoim mentorze. Tak, biografia Michała Anioła pochłonęła mnie bez reszty, podobnie jak wystawa obrazów Józefa Chełmońskiego w Muzeum Narodowym w Poznaniu, którą mogłam smakować w towarzystwie bliskich mi osób, w tym znawców tematu. Józef Chełmoński, jeden z najwybitniejszych reprezentantów malarstwa realistycznego, na początku swojej drogi artystycznej naśladował Wojciecha Gersona w jego prywatnej pracowni, gdzie uczył się rysunku. Prace na wystawie zostały ułożone chronologicznie. Widać było kolejne etapy terminowania młodego malarza, w tym wpływy szkoły monachijskiej, do której trafił dzięki przyjaciółom. To dopiero jest niebywałe! Starsi od Chełmońskiego malarze pozyskali środki na jego

studia w Monachium. W tym celu zorganizowali loterię i sprzedaż obrazów. Przemysław Kaleński pokazał mi, jak patrzeć na obrazy Józefa Chełmońskiego, wyjaśnił, jak operował światłem, jak pracował nad perspektywą, co sprawiało mu trudność. Słuchałam jak czarowana, ale to ja znalazłam temat, który łączy obydwu malarzy, Józefa i Przemysława. Tym tematem/obiektem są charty. Gdy zajrzycie do zbiorów wspomnianych malarzy, na pewno przyznacie mi rację, że obaj znakomicie portretują te wyjątkowe psy. Niezwykle cenne były uwagi co do techniki maestro Chełmońskiego. Te kwestie przybliżyła mi Natalia Jasińska, bardzo zdolna młoda architekt, obecnie mieszkanka Olsztyna. Polecam wystawę Józefa Chełmońskiego. Pojechałam na nią niczym łowca wystaw. Nie żałuję! Warto przeanalizować drogę, jaką malarz przeszedł, żebyśmy mogli dzisiaj podziwiać jego dzieła, jak chociażby *Babie lato*, *Żurawie*, *Burza* czy *Bociany*. Czy udałoby się to bez nauczycieli? Trudno zgadnąć.

Na podobnych zasadach jak świat malarzy i rzeźbiarzy funkcjonuje świat ludzi sceny. Kojarzę opowieści mojej przyjaciółki Izabeli o Adamie Hanuszkiewiczu. Poznała go na Kaszubach, w domu przyjaciela swego ojca, był już dość leciwy. Chodził w swojej czarnej pelerynie, co wydawać się mogło dość osobliwe. Ponoć wszyscy zwracali się do niego: „Mistrzu”, bo tego sobie życzył. Dopiero przed rokiem mogłam zweryfikować swoje podejście do zastyszanych historii. Miało to miejsce w Gniewie, podczas *Vivat Vasa*, gdy jak co roku spotkałam Ojca Vivata, czyli warszawskiego aktora Macieja Gąsiora. Zapytany o mistrza Hanuszkiewicza, opowiedział mi, jak przebiegała praca z reżyserem podczas przygotowywania *Lilli Wenedy* Juliusza Słowackiego, w której mój znajomy występował w roli Ślaza. Z ogromną atencją opowiadał o Adamie Hanuszkiewiczu. Teraz ponownie powróciliśmy do tematu na potrzeby felietonu. „Słowo Mistrz wynikało z autoironii Adama Hanuszkiewicza i odnosiło się do ludzi niepracujących w branży. Ludzie sami go tak nazywali, zanim się pojawił. Potem ze swobodą żartu, nie

lek. Anna Osowska





Józef Chełmoński *Babie lato* (1875)

wszyscy ten żart rozumieli, pozwalał mówić do siebie Mistrzu” – wyjaśnił mi Maciej. Reżyser wymagał od aktorów, by w pełni realizowali jego wizję. Mawiał: „Ja ci pokażę jak, a ty to powtórz po mnie. Idziemy na skróty. Potem sobie uzasadnisz”. Zapytałam Macieja, czy ten rodzaj współpracy był dla niego trudny. Potwierdził, że zwłaszcza na początku, nim zastosował radę starszego kolegi, że u Hanuszkiewicza ma grać „na matpę”, a konkludując, dodał: „Dobrze jest pochodzić jakiś czas z Mistrzami. To jest droga do mistrzostwa”. (Pełna wypowiedź aktora w PS.) Pasjonują mnie takie rozmowy, dociekania. Są źródłem przemyśleń. Jak taka relacja uczeń–mistrz ma się w kontekście naszego zawodu? No ma się! Dla mistrzów–profesorów przemierzamy setki kilometrów, a potem słuchamy ich wykładów, fotografujemy slajdy, notujemy praktyczne wskazówki. W Top Medical Trends w Poznaniu uczestniczyło nas w tym roku ponad 4000. Nie zawsze wystarczało miejsc, ale bez skrupowania siadaliśmy na podłodze, bez szemrania podpieraliśmy filary. Tu jednak mieliśmy do czynienia z uznanymi autorytetami, nie do końca jednak dostępnymi. Mistrz to zdecydowanie ktoś, kto jest obecny w naszym życiu, kogo możemy zapytać, poprosić o pomoc. Osoba z charyzmą, która imponuje nam wiedzą, warsztatem, ba! swoimi zabawnymi dziwactwami. Czy temat jest wciąż aktualny? Czy należy do czasu minionego, jak książki i fiszki w podręcznych księgo-



Józef Chełmoński *Świt. Królestwo ptaków* (1906)

zbiorach bibliotek? A do tego następcy to pokolenie Z. Ku mojej radości młodzi lekarze nie chcą mieć e-Mistrza, mentora pod telefonem czy w tablecie. To wnioski z rozmów z młodzieżą lekarską podczas ostatniej konferencji w Ostródzie oraz nocnych dywagacji na temat włączenia insuliny. Nie zasługuje na miano Mistrza ten przełożony, który rzuca na odchodne: „Panie kolego, radź sobie sam”. Mistrz, wychodząc, powie: „Gdybym był potrzebny, jestem obok”. Okazuje się, że młodzi lekarze bacznie nas obserwują. Czy negują? Raczej informują siebie nawzajem, od kogo warto się uczyć. Nienawidzą gwałtowności i naszych wspominek. Bezbłędnie wyczuwają fałszywe nuty i biorą nogi za pas, gdy okazujemy się mentalnymi starcami. Mistrzowie–Samozwańcy mają krótki żywot. Na szacunek trzeba zapracować, nie zdobędziemy go słowami zapożyczonymi od samego Adama Hanuszkiewicza: „Mów do mnie Mistrzu”.

PS Macieja Gąsiorka:

Wspomnienie o Adamie Hanuszkiewiczu

Słowo „Mistrz” wynikało z autoironii Adama Hanuszkiewicza i odnosiło się do ludzi niepracujących w branży. Ludzie sami go tak nazywali, zanim się pojawił. Potem, ze swobodą żartu, nie wszyscy ten żart rozumieli, pozwalał mówić do siebie Mistrzu. To

słowo wokół niego nie wzięło się znikąd. To ludzie z branży i aktorzy z nim pracujący tak o nim mówili. Jedni mówili z przekąsem i złościwością, bo metoda jego pracy była: „ja ci pokażę jak, a ty to powtórz po mnie”. Reżyser wymagał od aktorów, by w pełni realizowali jego wizję. Nie wymagało to indywidualnej pracy twórczej aktora: nie jak ja, aktor, chciałbym, aby to było zagrane, lecz tak jak chce i widzi to reżyser wiedzący, czego chce od sztuki i roli, i widzący psychofizyczność aktora i innych aktorów wokół tworzących harmonię całości widowiska. Tu powoli możemy zacząć sobie zdawać sprawę, co znaczy wobec niego słowo Mistrz. W środowisku słynne były jego prywatne spotkania z przyjaciółmi czy z audytorium wszelakim, jak choćby w pierwszej kolejności z zespołem aktorów, z którym tworzył spektakl. Omówienia czy spotkania, nawet przy ognisku, to były osobne spektakle, monodramy żartu, wiedzy o teatrze, wiedzy o życiu i ludzkich zachowaniach, cudowne, niezapomniane, wielogodzinne wieczory-monodramy opowieści, w salwach śmiechu i fascynującej tajemnicy emocjonalnej jak na najlepszym spektaklu. Tutaj widoczna była wielkość Adama, Maga teatru i ludzkiej wrażliwości. Pracując z nim, dotykało się codziennie najgłębszej teatralnej wiedzy i fascynacji. Nie lubił zbyt dużo rozmawiać o budowaniu postaci. Mówił, że aktorzy są po studiach, więc go rozumieją. Z tymi największymi nie zawsze mógł się domówić. Oni byli jak on. Tu się porozumiewano lub nie. Z innymi? Nie każdemu pasował taki system pracy, bo jednak trzeba było bronić swojej obecności na scenie, a tu najlepiej było na skróty, czyli „na matkę”. Ale to „na matkę” to było wykuwanie pięknej roli aktora. Kierunek charakterologiczny postaci, logika wypowiedzi, głos, postawa i sprawa do załatwienia na scenie. Budowanie spektakli to umiejętność wiedzy o życiu i użycia formy do przekazania tej wiedzy. Szybko zrozumiałem kiedyś tę metodę pracy. Mistrz i uczeń. Napisałem z niej



Adam Hanuszkiewicz (Źródło: [tvn24.pl/kultura-i-styl/adam-hanuszkiewicz](http://tvn24.pl/kultura-i-styl/adam-hanuszkiewicz))

pracę magisterską na podstawie roli Śłaza w gdyńskiej *Lilli Wenedzie*, gdzie byłem aktorem, jako rock operze w reżyserii Adama Hanuszkiewicza. Po roku całkowicie niespodziewanie zaproponował mi tę samą rolę i etat w swoim Teatrze Nowym w Warszawie przy ul. Puławskiej i przez następne 12 lat pamiętałem i do dziś pamiętam, gdy zwrócił się do mnie jako reżyser słowami św. Gwalberta podczas tworzenia gdyńskiej *Lilli Wenedy*: „Gapiu, chodź za mną...”. Dobrze jest pochodzić jakiś czas z Mistrzami. To jest droga do mistrzostwa.

DONOSY NA CZTERY GŁOSY

# MEDICI PRO MUSICA

## – PLAYLISTA

Śpiewanie w chórze pokazuje, jak bardzo różne mamy gusty muzyczne. Choć decyzje w sprawie repertuaru należą do dyrygentki i z reguły z nimi nie dyskutujemy, to wiadomo, że czasem jakiś utwór komuś nie leży, podczas gdy inny chórzysta jest nim zachwycony. Gdy jedni z upodobaniem śpiewają kabaretowe perelki, inni ćwiczą je z poczucia obowiązku i dla treningu głosu, z utęsknieniem czekając jednak na powrót klasyki. Postanowiłam więc zapytać koleżanki i kolegów o ich muzyczne preferencje. Medicjanie rozłożyli przede mną imponujący wachlarz gatunków i wykonawców, potwierdzając przypuszczenia, że choć lekarze nie żyją z muzyki, to żyją muzyką. Są więc wśród nas wielbiciele klasyki, z Tomkiem Przybyszewskim na czele.

Zaczynam od Tomka, jest bowiem jedynym być może naszym chórzystą, który poza muzyką poważną, znaną mu i rozumianą najlepiej, niczego więcej nie słucha. Na szczycie jego listy jest muzyka baroku – oratoria *Mesjasz* i *Jefta* Haendla oraz *Oratorium na Boże Narodzenie* Bacha, ze znakomitą arią basową. Basia Malisz słucha Radia RMF Classic, które, jak wiadomo, serwuje muzykę filmową i klasyczną; z zamiłowania do „muzyki przez wielkie M” znani są także Ola Bakun i Wiktor Hajdenrajch. Ten ostatni powiedział wprawdzie, że nie ma ulubionej muzyki, ale z jego playlisty wysypały się same klasyki – symfonie Mahlera i Schuberta, *Symfonia Alpejska* Richarda Straussa, opery Mozarta i Wagnera, a na koniec, jak sam powiedział, *capo di tutti capi* – Giacomo Puccini ze swoimi operami.

Rodzina Michałowskich od dawna kocha się w muzyce operowej, a ich upodobania podsyca Mateusz, syn Doroty i Maćka, bratanek Asi Stommy, absolwent studiów na wydziale wokalnno-aktorskim Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. Znakomicie rozwijająca się kariera Mateusza jako śpiewaka solowego nadaje ton muzycznym fascynacjom jego najbliższych. Wygląda na to, że faworytem małżeństwa Michałowskich jest także Puccini, ulubioną arią Doroty jest bowiem *Un bel di, vedremo* z *Madame Butterfly*, a Maćka – tenorowa *Nessun dorma* z *Turandota*. Asia tymczasem słucha głównie *Aidy* Verdiego



dr n. hum. Małgorzata Sławińska

– opery, w której błyszczał Mateusz jako Amonasro. Nie samą operą jednak żyją – Dorota słucha choćby młodych polskich wokalistek, ale zna też na pamięć wiele przebojów pokolenia swoich rodziców. Asia lubi bluesa, zespół Kaleo, Cesarię Evorę, a od czasów liceum darzy niegasnącą miłością Dire Straits i Bruce’a Springstina. Maciek słucha „nie tyle pojedynczych wykonawców, ile dobrych utworów”, a na jego liście są stare jak świat przeboje Sinatry, Fogga, Elvisa i Eltona Johna, nieco młodsze, ale wciąż leciwe hity Perfektu czy Republiki, wreszcie – najnowsze hity wykonawców takich jak Fisz Emade Tworzywo, Dawid Podsiadło czy Daria Zawiałow. Starych numerów słucha też Boguś Chodorowski – Billa Withersa, Georga Michaela, Krzysztofa Krawczyka, Zdzisławy Sośnickiej. Młodsze pokolenie na jego playliście reprezentuje Vito Bambino, Dawid Podsiadło, Margaret i Mrozu. Popem nie gardzą nasze dziewczyny – postłucha go czasem Renia Nagórska, na zmianę z poezją śpiewaną, postłucha w radiu Agnieszka Patalon, postłucha Brygida Piotrowska-Wróbel, w przezwie między klasyką a piosenką literacką. Jola Podolak kocha operę, ale ostatnio głośniki w jej domu i samochodzie rozbrzmiewają nagraniami grupy wokalne Voces8. Niektórych, tak jak Jolę, porywają właśnie piękne głosy, ich możliwości sceniczne. Joannę Roźniatę ostatnio zachwycają młodzi artyści – Dimash Kudaibergen z Kazachstanu, dysponujący imponującym, siedmiooktawowym wokalem, i Lavrans Svendsen, „norweski anioł”, znany z emocjonujących wykonań popularnych hitów.

Darek Szulc zastłuchuje się w nagraniach śpiewaków – Philippe’a Jaroussky’ego i Jakuba Józefa Orlińskiego. Adam Bok uwielbia śpiew a cappella oraz muzykę etniczną. Słucha zespołów: King’s Singers, AudioFeels, Pentatonix, Home Free, a ostatnio duże wrażenie zrobiła na nim grupa The Bass Gang.

Serce Kasi Sobczuk skradł Sixto Rodriguez ze swoją płytą *Sugar Man*.

Marek Matyjewicz, sam parając się muzyką w różnym wydaniu, ceni wiele gatunków i wykonawców. Lubi „dobre rockowe granie” – w tym określeniu mieszczą się choćby John

Mayer i Eric Clapton, słucha współczesnego country, jak na przykład Tima McGraw czy Mandolin Orange, jest też fanem zespołów grających ostrzejszą muzykę – Adrenaline Mob i Dream Theatre. Gdy jest w bardziej lirycznym nastroju, włącza Stare Dobre Małżeństwo.

Także Małgosia Wawruk, zawodowo zajmująca się muzyką, lubi dźwięki „z różnych światów” – obok ukochanej muzyki dawnej słucha nieoczywistych, eklektycznych połączeń jazzu, klasyki, muzyki etnicznej i – co nieuniknione z racji pracy w teatrze – piosenek z niebanalnym tekstem, niosących emocjonalny przekaz i pozytywną energię.

Coraz to nowszym zauroczeniem muzycznym poddaje się także nasz prezes, Jakub Kuna. Jak sam przyznał, „lekką obsesję” miał ostatnio na punkcie piosenek z musicalu *Company* Stephena Sondheim, ale słuchał także albumu *Drunk Thunder* i *Song Machine* Gorillaz, „a w międzyczasie leciało coś, co kiedykolwiek nagrał Bill Evans oraz co w ostatnich latach wypuściła Dua Lipa”.

Byłam ciekawa muzycznych preferencji naszych najmłodszych sopranistek, Larissy Kauertz i Marii Turpak. Okazało się, że dziewczyny słuchają rocka – w słuchawkach Larissy rozbrzmiewa ostatnio The Mamas and the Papas, a Marii – Billy Talent. Larissa słucha ponadto melodyjnych piosenek Natashy Bedingfield i Lany Del Rey.

Kiedy spytałam, w jakim koncercie czy wydarzeniu muzycznym wzięli ostatnio udział Medicjanie, okazało się, że na żywo najchętniej słuchamy muzyki klasycznej.

Ola powinna mieć już swoje honorowe krzesło na Międzynarodowym Festiwalu Chopinowskim w Dusznikach-Zdroju, którego jest stałą bywalczynią. Muzyka Chopina była ostatnim koncertowym wyborem Larissy, a także Bogusia, który wysłuchał nokturnów w wykonaniu Łukasza Filipczaka. Ze względu na występy Mateusza Michałowskiego przeglądu operowych wydarzeń dokonali ostatnio najbliżsi mu członkowie naszego zespołu – Dorota, Maciek i Asia, ale także inni jego fani i wielbiciel opery. By okłaskiwać Mateusza, znanego nam przecież od pacholęcia, w większym gronie przybyliśmy do Opery Bałtyckiej w Gdańsku na *Rigoletto* Verdiego. Rodzina podążała potem za artystą do Teatru Wielkiego w Poznaniu (*Aida*), Opery Śląskiej w Bytomiu (*Bal maskowy*) i Teatru Wielkiego w Łodzi (*Gianni Schicchi*), wypowiadając się z wielkim uznaniem o wszystkich artystach. Basia Malisz, oprócz *Rigoletto* w Gdańsku, wysłuchała też kilku przedstawień w operach warszawskich, w tym *Acisa i Galatei* Haendla oraz *Armidy* Jeana-Baptisty Lully’ego. Jola, także wielbicielka opery, oglądała ostatnio *Latającego Holendra* Wagnera i *La Boheme* Pucciniego – obydwa przedstawienia odbyły się w Operze Bałtyckiej. Lubimy też koncerty

proponowane przez olsztyńską filharmonię – Kuba wybrał się na koncert skrzypcowy Jeana Sibeliusa, a nasze sopranistki – Brygida, Renia, Alicja i Kasia – zachwyciły się projektem Myrczek & Schmidt Quintet ft. Krzysztof Herdzin, *Młynarski. Bynajmniej*. Asia Roźniata poleca ponadto transmisje z The Metropolitan Opera. Dobrej muzyki można posłuchać także w mniejszych ośrodkach – Adam zachwycił się formacją Folk Vibes z Litwy, która wystąpiła podczas imprezy Kaziuki Wilniuki w Lidzbarku Warmińskim. Chodzimy też na koncerty szeroko rozumianej muzyki rozrywkowej – ostatnio wybrane przez naszych chórzystów to m.in. występ Agnieszki Chylińskiej, Ralpha Kamińskiego czy Piotra Bukartyka.

I tak muzyka ubarwia nam życie. Cieszymy się, że możemy jej słuchać, czasem samotnie, w drodze do pracy, a czasem wspólnie, dzieląc się wrażeniami z innymi. Nie tak dawno sama widziałam, jak opera *Rigoletto* zmieniła się w nieformalny i nieplanowany zjazd chórzystów będących fanami Mateusza Michałowskiego, a kończę pisać ten tekst dzień po magicznym koncercie olsztyńskiej grupy Tales of Pink Floyd, której wysłuchałam, siedząc obok przyjaciół z Medici. Na scenie zaś, dodam na marginesie, także stali związani z naszym chórem artyści – Małgosia Wawruk i Rafał Gajewski.



Obraz *Koncert Chopina* pędzla Władysława Kolbusza upamiętnia koncert Chopina, który odbył się w Dusznikach-Zdroju w 1826 r.

# ŚLADAMI MARIANNY ORAŃSKIEJ



lek. Anna Maria Nykiel

Po otrzymaniu zaproszenia do redagowania rubryki „Lekarz w podróży” długo zastanawiałam się, od czego zacząć. Moje myśli jednak krążą wokół regionu, do którego jeżdżę bardzo często i który uwielbiam – Dolny Śląsk, a szczególnie Kotlina Kłodzka. Tym bardziej że ziemia kłodzka wyjątkowo potrzebuje nas, turystów, po jesiennym dramacie.

Atrakcji mamy mnóstwo. Zamki, pałace, parki, twierdze, kopalnie, szlaki górskie, jaskinie. Wszystko w niewielkich odległościach od siebie. Każdy znajdzie coś godnego uwagi.

Nie warunkuje nas też pogoda. Przy pięknej aurze ruszamy na Szczeliniec Wielki, Błędne Skąły czy inne szlaki w Masywie Śnieżnika, spływamy pontonami Nysą Kłodzką (przystanek Bardo – tu warto też odwiedzić pracownię pierników Bardzkie Pierniki). Przy gorszej pogodzie zwiedzamy zamki, muzea, podziemia.

Dzieci (i nie tylko) będą zachwycone Parkiem Miniatur w Kłodzku, Muzeum Zabawek w Kudowie, wydobywaniem złota w Złotym Stoku czy Laboratorium Frankensteina w Ząbkowicach Śląskich.

Moją ulubioną miejscówką jest Międzygórze. Kiedy dotarłam tu po raz pierwszy, zastanawiałam się, czy jestem w Polsce. Bajkowo urocza wieś u podnóża Śnieżnika z cudownie zachowanymi domami z architekturą w stylu szwajcarskim – z pięknymi rzeźbieniami, krużgankami, balkonikami i balustradami. Świetna baza wypadowa na wycieczki piesze. W Międzygórzu jest również park krajobrazowy przełomu rzeki Wilczki z drugim co do wysokości wodospadem w Sudetach. Wieś rozwinęła się w XIX w. dzięki Mariannie Orańskiej, która wyjątkowo sobie to miejsce do spacerów górskich ceniła i stworzyła z matęj wsi prawdziwy kurort.

I tu zatrzymajmy się na chwilę przy tej postaci, ponieważ duch Marianny jest obecny wszędzie, gdzie poruszamy się po ziemi kłodzkiej.

Marianna Orańska, córka króla Niderlandów Wilhelma, a następnie żona najmłodszego syna Albrechta Pruskiego, najmłodszego syna króla Prus Fryderyka Wilhelma III,



Portret Marianny Orańskiej

brata późniejszego cesarza Niemiec Wilhelma I. Po nieudanym małżeństwie księżna trafiła na ziemie kłodzkie, należące do jej rodziny, i jest sprawczynią ogromnego rozwoju tego regionu. Marianna budowała drogi, rozwijała gospodarkę leśną, finansowała huty, otwierała kamieniołomy, nakazywała zakładać stawy i hodowle krów alpejskich. Skuteczna ekonomistka i propagatorka turystyki górskiej została zachowana w pamięci mieszkańców jako Dobra Pani. Wielka filantropka budowała szkoły, szpitale, ochronki, remontowała domy mieszkańców i budowała nowe. Do dziś jej imieniem nazywane są szkoły, szlaki górskie, pijemy wodę z Długopola z wizerunkiem Marianny i jemy pysznego pstrąga kłodzkiego... dzięki Mariannie.

Dzisiaj możemy oglądać wybudowany przez nią pałac w Kamieńcu Ząbkowickim – obecnie odrestaurowany. Ponadto w ubiegłym roku otwarto po rewitalizacji kompleks ogrodów i fontann, który zdecydowanie robi wspaniałe wrażenie.

Dlaczego tak zamożna, przedsiębiorcza kobieta, uwielbiana przez mieszkańców swoich te-

\* Joanna Lamparska – polska dziennikarka, podróżniczka, współpracownik National Geographic. Zajmuj się tajemnicami historii. Pisze o nich książki, robi programy i audycje. Pokazuje miejsca z niezwykłą przeszłością.

renów, pamiętana do czasów współczesnych, nie mogła wchodzić do swojego pałacu głównym wejściem, tylko przez okno? Dlaczego była uważana za skandalistkę i obłożona infamią przez dwór Pruski. Zachęcam do obejrzenia filmu na Youtube *Marianna – Królowa Kotliny*.

Taki jest Dolny Śląsk. Czaruje widokami i przyrodą. Zachwyca zamkami, pałacami. Powoduje, że po każdej wycieczce szukasz dodatkowych informacji o obejrzanych miejscach. Poznajesz tajemnice, których dolny Śląsk skrywa krocie i wciąga. A potem... tam się nie jedzie – tam się jeździ.

Polecam szczególnej uwadze kanał dziennikarki Radia Wrocław Joanny Lamparskiej\* – *Tajemnice Dolnego Śląska* – oraz Łukasza Kazeka\*\* – *History Story*. I będziecie wracać.

Anna Maria Nykiel

absolwentka Akademii Medycznej w Gdańsku (1993),  
specjalista ginekolog położnik. Pracuje w SPZOZ Działdowo

\*\* Łukasz Kazek – polski dziennikarz i popularyzator historii, autor książek o tematyce historycznej oraz współautor programów telewizyjnych, w tym współautor i prowadzący kanał *History Hiking*, youtuber.



Willa Klara, Międzygórze



Wodospad Wilczki, Międzygórze



Willa Pepita, Międzygórze





Zamek Marianny Orańskiej w Kamieńcu Ząbkowickim

## Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska



Zachęcamy do odwiedzania strony WMIL oraz na FB



## Pakiety sportowe

### Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej w Olsztynie

#### DLA KOGO?

Dla Członków WMIL (50% dopłaty) + Rodzina/os. bliskie (preferencyjne ceny)

#### ZA ILE?

27 zł/miesiąc - (2 wejścia/tydzień) - dla lekarza/lekarza dentysty

46 zł/miesiąc - OPEN (bez limitu) - dla lekarza/lekarza dentysty

119 zł/miesiąc - OPEN (raz dziennie) - dla rodziny/os. bliskiej

#### JAK SIĘ ZAPISAĆ?

[medicoversport.pl/pakiety/wmilolsztyn](https://medicoversport.pl/pakiety/wmilolsztyn) (hasło do zapisów dostępne w Biurze WMIL i w wiadomości email)

Zapisy do 20. dnia każdego miesiąca na kolejny miesiąc

#### CO WIĘCEJ?

Co miesiąc można zmienić pakiet/ ewentualnie zrezygnować z pakietu

Pakiety ważne w całej Polsce

Aplikacja w telefonie do rejestracji wejścia



**NIL**

VII Ogólnopolski Festiwal Lekarskich Zespołów Rockowo- Bluesowych

**ESCULAP ROCK**

im. lek. Bogdana Kuli



14.06.2025r.

Kuźnia Społeczna w Olsztynie

Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska już po raz siódmy podjęła się organizacji

**Ogólnopolskiego Festiwalu Lekarskich Zespołów**

**Rockowo-Bluesowych ESCULAP ROCK**

**im. lek. Bogdana Kuli.**

**Festiwal odbędzie się 14 czerwca 2025 r.**

**w Kuźni Społecznej, przy ul. Marka Kotańskiego 1 w Olsztynie.**

Sukces poprzednich spotkań utwierdza nas w przekonaniu, że istnieje potrzeba integracji środowiska w takiej formie, a wspólna zabawa przy rockowej muzyce pozwala zapomnieć o trudach codziennej pracy.

Zapraszamy zespoły do zgłaszania udziału w naszym Festiwalu.

**Rejestracji można dokonać pod linkiem:**

**<https://forms.office.com/e/r5njPQdc2a>**

Gwarantujemy dobrą zabawę przez cały wieczór, a publiczność, składająca się głównie ze środowiska medycznego, werdyktem swoich upodobań muzycznych, serc i duszy artystycznej dokona wyboru najlepszego jej zdaniem zespołu, przyznając Nagrodę Publiczności.

Regulamin Festiwalu znajduje się na stronie WMIL w zakładce „Po godzinach” – Ogólnopolski Festiwal Lekarskich Zespołów Rockowo-Bluesowych „ESCULAP ROCK” im. lek. Bogdana Kuli

# TUŻ OBOK DROGI

lek. Jarosław Parfianowicz



## ZABYTKOWE WIEŻE CIŚNIEŃ

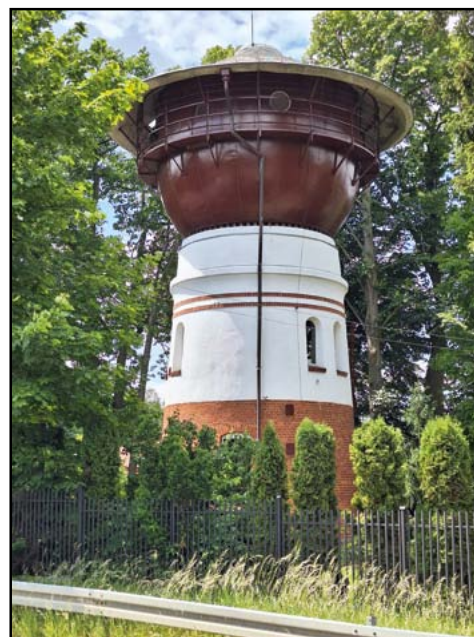


XIX-wieczna wieża ciśnień w Rynie – atrakcja turystyczna i wspaniały punkt widokowy

Wieża ciśnień/wieża wodna – budynek służący do zapewnienia stabilnego ciśnienia w wodociągu przy chwilowym wzroście zapotrzebowania na wodę. Zbiornik zawsze musi być umieszczony powyżej odbiorców, ponieważ działa na zasadzie naczyń połączonych.

Zależnie od funkcji użytkowej wyróżnić można wieże ciśnień: wodociągowe (miejskie), kolejowe i zakładowe. Wieża ciśnień bywa mylona z wieżowym zbiornikiem na wodę, który jest budowlą, natomiast wieża ciśnień to wielofunkcyjny budynek (posiadający fundamenty, ściany i dach), w którego górnej części znajduje się zbiornik na wodę. Zbiorniki wieżowe mają za zadanie gromadzenie wody – zapewnienie rezerwy w przypadku zwiększonego zużycia, zapewnienie odpowiedniego ciśnienia oraz zachowanie ciągłości procesów technologicznych w razie awarii wodociągu. Pełnią również funkcję zbiornika przeciwpożarowego. W przypadku kolejowych wież ciśnień często były to obiekty realizowane według powtarzalnych dokumentacji projektowych.

Dziś wieże ciśnień pozostały głównie jako awaryjne źródło wody. Niektóre zaadaptowano na obiekty użyteczności publicznej (kawiarnie, hotele, restauracje, wieże widokowe, a nawet kościoły).



Wieża ciśnień w Dąbrównie wybudowana przez koleje pruskie w 1905 r. Wpisana do rejestru zabytków w 2019 r.



Wieża ciśnień w Pasymiu z 1911 r. z przybudówką, w której niegdyś mieściła się łaźnia miejska



Miejską wieżę ciśnień z 1899 r. w Olsztynie zaadaptowano w 1979 r. na obserwatorium astronomiczne



Dawna wieża wodna zasilająca wodociąg miasta w Skierniewicach, obecnie Instytut Warzywnictwa



Wieża ciśnien w Wrocławiu wybudowana w latach 1866–1871. Jeden z najstarszych obiektów technicznej infrastruktury miasta



Wieża ciśnien z 1908 r. w Morągu. Obecnie własność prywatna



Kolejowa wieża ciśnien z 1935 r. w Nidzicy. W rejestrze zabytków od 2005 r.



Wieża ciśnien z 1910 r. w Górowie Iławeckim usytuowana obok unikatowego Muzeum Gazownictwa Warmii i Mazur



Wieża Wodna z 1571 r. we Fromborku. Dzięki zainstalowaniu nowoczesnego urządzenia czerpakowego woda rurami z pni sosnowych sphywała do katedry i domów kanoników na Wzgórzu Katedralnym. Obecnie służy jako wieża widokowa i kawiarnia



Kolejowa wieża ciśnieniowa w Malborku została wybudowana w 1901 r. w stylu neoklasycyźnym



Wieża wodociągowa w Olsztynie pełni dziś funkcję szkoleniową, konferencyjną z wyznaczoną częścią widokową i rekreacyjną

# WSPOMNIENIE O TYCH, KTÓRZY ODESZLI...



**Lekarz Maria Kiełbasińska** – urodziła się 12.06.1952 r. w Olsztynie, zmarła 26.02.2025 r.

Szkołę podstawową i III Liceum Ogólnokształcące ukończyła w Olsztynie. Studiowała na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Białymstoku, którą ukończyła w 1977 r. Po zakończeniu stażu podyplomowego rozpoczęła pracę na Oddziale Dermatologicznym Szpitala Miejskiego. Jednocześnie pracowała w Wojewódzkiej Przychodni Skórno-Wenerologicznej przy ul. Kościuszki 37. W listopadzie 1981 r. zdała egzamin I stopnia w zakresie dermatologii i wenerologii. W 1989 r. uzyskała II stopień specjalizacji z zakresu dermatologii i wenerologii w Gdańsku.

W latach 90. rozpoczęła pracę na cały etat w Poradni Dermatologicznej przy ul. Wańkowicza 5 w Olsztynie, w której pracowała do końca swej kariery, aż do czasu przejścia na emeryturę w 2023 r. W roku 1999, kiedy powstały Kasy Chorych, Maria Kiełbasińska, jako jeden z pierwszych lekarzy w Olsztynie, zawarła z Kasą Chorych umowę na indywidualną praktykę lekarską.

Marysia była bardzo związana ze swoją mamą, która zmarła, mając prawie 100 lat. Po jej śmierci bardzo za nią tęskniła. Zmarła dwa lata później, tego samego dnia co mama, 26 lutego. Przez ostatni rok walczyła z chorobą nowotworową – do końca świadoma, pogodzona i gotowa na odejście. Pozornie była osobą niedostępną, ale w rzeczywistości bardzo wrażliwą i uczuciową. Zawsze pragnęła nieść pomoc pacjentom. Marysia była bardzo dobrym lekarzem, posiadała szeroką wiedzę w swoich specjalizacjach. Trafnie rozpoznawała trudne jednostki chorobowe. Zawsze uczestniczyła w konferencjach dermatologicznych, zjazdach naukowych, szkoleniach klinicznych, kultywując znajomości w środowisku dermatologów i pogłębiając swoją wiedzę, aby dalej służyć pacjentom.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

lekarz dermatolog Bożena Krakowian-Szumera  
lekarz gastroenterolog Elżbieta Nowak

## PRO MEMORIA

- **Barbara Smelkowska-Brenstein** – ur. 12.08.1931, zm. 17.01.2025, absolwentka Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Krakowie (dyplom w 1959 r.), lekarz specjalista w dziedzinie higieny szkolnej (I stopień), medycyny społecznej (I stopień) oraz pediatrii (I i II stopień).
- **Henryka Prażmo-Fiałkowska** – ur. 12.09.1949, zm. 5.02.2025, absolwentka Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Białymstoku (dyplom w 1973 r.), lekarz specjalista w dziedzinie chorób wewnętrznych (I stopień) oraz chorób płuc (II stopień). Ostatnie miejsce pracy: Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc w Olsztynie.
- **Maria Kiełbasińska** – ur. 12.06.1953, zm. 26.02.2025, absolwentka Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Białymstoku (dyplom w 1977 r.), lekarz specjalista w dziedzinie dermatologii i wenerologii (I i II stopień). Ostatnie miejsce pracy: Miejski Szpital Zespolony w Olsztynie.
- **Teresa Minkowicz-Dytkowska** – ur. 7.06.1942, zm. 9.03.2025, absolwentka Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Gdańsku (dyplom w 1964 r.), lekarz specjalista w dziedzinie anestezjologii (I stopień). Ostatnie miejsce pracy: Szpital Miejski w Morągu Sp. z o.o.
- **Aleksander Michałowski** – ur. 16.02.1933, zm. 26.03.2025, absolwent Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Białymstoku (dyplom w 1968 r.), lekarz specjalista w dziedzinie neurologii (I i II stopień). Ostatnie miejsce pracy: szpital w Morągu.
- **Irena Musiatowicz** – ur. 10.02.1955, zm. 1.04.2025, absolwentka Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Białymstoku (dyplom w 1980 r.), lekarz specjalista w dziedzinie pediatrii (I stopień) oraz medycyny rodzinnej. Ostatnie miejsce pracy: NZOZ „VITA” w Olsztynie.

BRZOZA (*BETULA L.*)

Nie da się zaprzeczyć, że brzoza jest drzewem bardzo polskim, chociaż zajmuje ledwie 6% polskich lasów. Spośród siedmiu jej gatunków występujących u nas najbardziej pospolitą jest *Betula verrucosa* (brzoza brodawkowata) – nie bez przyczyny zwana potocznie brzozą płaczącą. To ona występuje w nostalgicznym poemacie wieszczów, a pod krzyżami z jej drewna leżą polegli w walce żołnierze. Jej obecność tak mocno wryła się w naszą świadomość, że trudno bez niej wyobrazić sobie krajobraz. Jasnozielone listki, srebrzystobiała kora, bujna korona, smukły pień – bez wątplenia brzoza jest jednym z najpiękniejszych drzew, które możemy spotkać na terenie całego kraju.

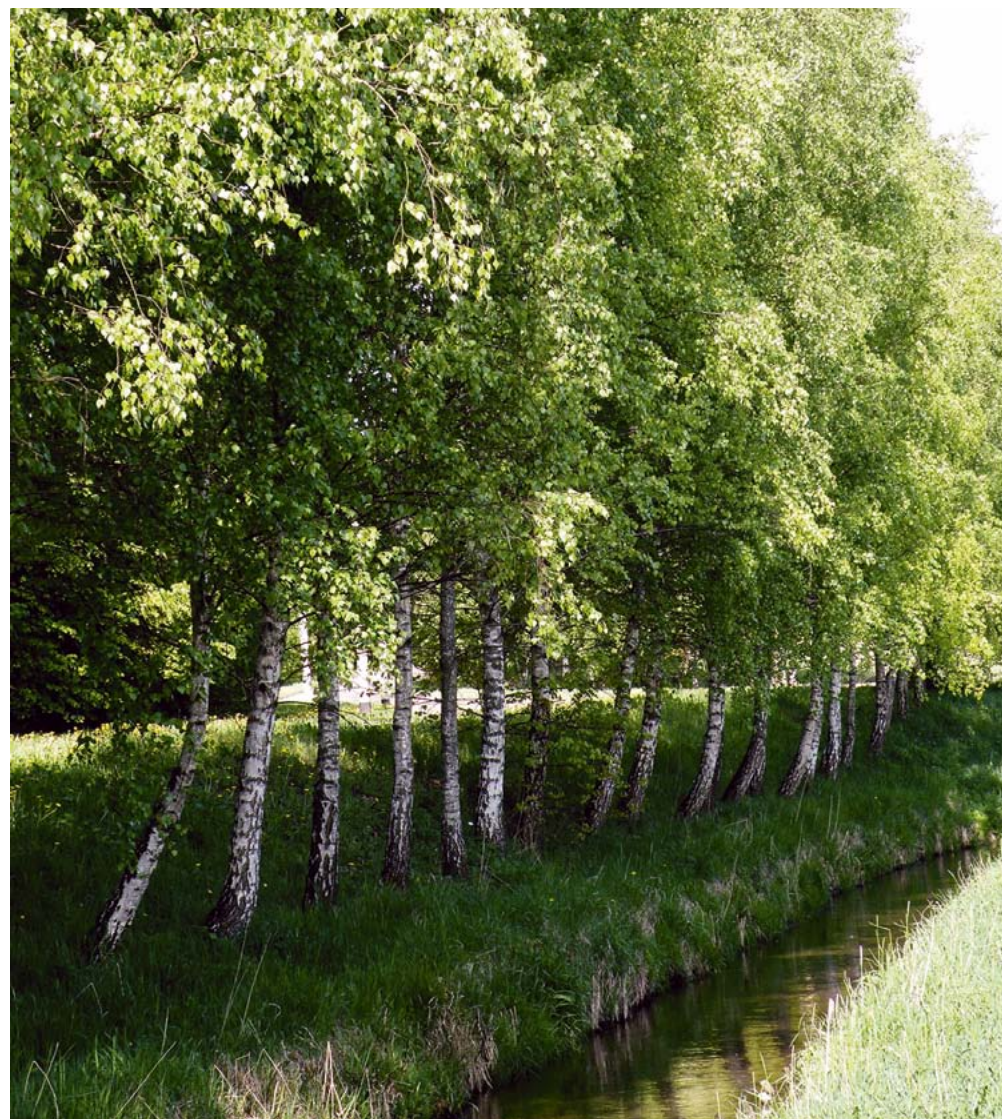
Betula jest drzewem bardzo użytecznym. Jej liście są używane w medycynie (wywar pomaga w problemach dermatologicznych i dróg moczowych, a także w walce z pasożytami) i farbiarstwie (w połączeniu z kredą i atunem daje żółć zwaną *Schuttgelb*). To przez zawartość flawonoidów, saponiny, trójterpeny, garbników i żywicy ma tak szerokie właściwości lecznicze. Była zresztą wykorzystywana przez człowieka od dawien dawna. Pąki brzozowe wrzucane do kąpieli pomagały zwalczać egzemę. Korę wykorzystywano w garbarstwie, a w wyniku suchej destylacji otrzymywało się dziegieć – cenną substancję popularną w XVIII w. Z kory pozyskuje się obecnie ksylitol – słodki, zdrowy i niekaloryczny cukier (dostępny obecnie w sprzedaży). Zaś po specjalnym nacięciu pnia uzyskuje się osmołę, czyli sok z brzozy – ponoć zwalcza tysienie, a u naszych północnych sąsiadów używany jest do wyrobu piwa, octu, wina i syropu.

Warto zajrzeć na stronę [www.poradnikzdrowie.pl/zdrowie/leki/brzoza...](http://www.poradnikzdrowie.pl/zdrowie/leki/brzoza...), by dowiedzieć się więcej o zdrowotnych właściwościach i lekach na bazie brzozy.

**Zachęcamy wszystkich do fotografowania!**

**Zapraszamy do publikowania swoich zdjęć na łamach naszego „Biuletynu”!**

- [redaktornaczelnny.olsztyn@hipokrates.org](mailto:redaktornaczelnny.olsztyn@hipokrates.org)
- [olsztyn@hipokrates.org](mailto:olsztyn@hipokrates.org)



**BIURO WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ**

Adres:

**Warmińsko-Mazurska Izba Lekarska**

ul. Żołnierska 16c, 10-561 Olsztyn

Regon: 001416837

NIP: 739-11-91-739

Forma prawna: samorząd zawodowy lekarzy i lekarzy dentyistów

**e-mail: [olsztyn@hipokrates.org.pl](mailto:olsztyn@hipokrates.org.pl)**

Adres poczty elektronicznej jest chroniony przed robotami spamującymi.  
W przeglądarce musi być włączona obsługa JavaScript, żeby go zobaczyć.

**Godziny otwarcia Biura Warmińsko-Mazurskiej Izby Lekarskiej:**

poniedziałki, wtorki i czwartki w godz. od 8.00 do 16.00

środy w godz. od 8.00 do 17.00

piątki w godz. od 8.00 do 15.00

**Sekretariat:**

tel. 89 539 19 29 w. 1

fax. 89 539 19 29 w. 7

**Rejestracja i wydawanie praw wykonywania zawodu:**

tel. 89 539 19 29 w. 2, 690 388 141

**Doskonalenie zawodowe lekarzy, Komisja Bioetyczna:**

tel. 89 539 19 29 w. 1

**Biuro Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej:**

tel. 89 539 19 29 w. 4

**Biuro Okręgowego Sądu Lekarskiego:**

tel. 89 539 19 29 w. 5

**Dział prawny:**

tel. 89 539 19 29 w. 6

**Kancelaria Radcy Prawnego r. pr. Katarzyna Godlewska**

Poniedziałek godz. 12.00–16.00

Środa godz. 12.00–16.00

Piątek godz. 12.00–15.00

**Kancelaria Radcy Prawnego r. pr. Tomasz Kozak**

Wtorek godz. 14.00–16.00

Czwartek godz. 12.00–16.00

**Ubezpieczenia:**

690 104 481, 690 388 141

**Księgowność Izby:**

tel. 89 539 19 29 w. 3

**RACHUNKI BANKOWE:**

1. Składki członkowskie – wpłaty na indywidualne konta bankowe

2. Wpłaty pozostałe w tym rejestracja praktyk prywatnych:

BRE BANK SA: 61 1140 1111 0000 3048 4600 1001

3. Kasa Pożyczkowa:

BRE BANK SA: 12 1140 1111 0000 3048 4600 1010

**BIULETYN LEKARSKI****ORGAN WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ W OLSZTYNIE**

**ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Jarosław PARFIANOWICZ (redaktor naczelny),  
Józef KORBUT, Zbigniew GUGNOWSKI, Anna OSOWSKA, Anna STĘPOWSKA,  
Katarzyna ŻÓŁKIEWICZ-KABAĆ, Elżbieta SKÓRA,  
Karolina LUBAK

**ADRES REDAKCJI:** DOM LEKARZA, 10-561 Olsztyn, Żołnierska 16c  
tel./fax 89 523 60 61

**e-mail: [olsztyn@hipokrates.org](mailto:olsztyn@hipokrates.org)**

Edytor: Pracownia Wydawnicza „ElSet”, Olsztyn, ul. Lipowa 15

tel. 89 534 99 25, e-mail: [wydawnictwo@elset.pl](mailto:wydawnictwo@elset.pl)

Anna Kruszewska (redakcja), Andrzej Mierzyński (proj. graficzny, DTP)

Nakład: 3500 egz., ISSN 1233-4731

**UWAGA:** Redakcja zaprasza do nadsyłania materiałów i ilustracji  
do „Biuletynu Lekarskiego”, zastrzegając sobie prawo do skrótów  
i zmian w tekście.

**REKLAMA w „Biuletynie Lekarskim”**

Informacje, cennik i formularze zamówienia dostępne są pod adresem:

<http://www.wmil.olsztyn.pl/index.php/biuletyn-lekarski/152>**„Biuletyn Lekarski e-active”**

Zapraszamy do korzystania z elektronicznej formuły wydania

„Biuletynu Lekarskiego”. Pobrania e-wydania ze strony:

[www.wmil.olsztyn.pl/index.php/biuletyn-lekarski](http://www.wmil.olsztyn.pl/index.php/biuletyn-lekarski)**Reklama w „Biuletynie Lekarskim”**

Informacje, cennik i formularze zamówienia dostępne są pod  
adresem:

[www.wmil.olsztyn.pl/index.php/biuletyn-lekarski/152](http://www.wmil.olsztyn.pl/index.php/biuletyn-lekarski/152)**DOSKONALENIA ZAWODOWE**

w „Domu Lekarza”:

**INFORMACJA**[www.wmil.olsztyn.pl/index.php/doskonalenie-zawodowe](http://www.wmil.olsztyn.pl/index.php/doskonalenie-zawodowe)